

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja Łódź, Piotrkowska 106.  
Konto czekowe w P. K. O. Nr. Nr. 61.119 i 64.730.

Cena 25 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 19-71  
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99  
00000 administracja i ekspedycja 1-99 00000

## Groźny pożar w śródmieściu

### Splonęła fabryka rękawiczek Machtingera w gmachu P. Szulca

#### Cienki mur dzielił wypełnioną widownię kina od szalejącego żywiołu

Wczoraj około godz. 10 wieczorem nad domami przy zbiegu ulic Zachodniej i Zawadzkiej zajaśniała łuna.

Miasto zaalarmowane zostało przeciągłym rykiem syren, dźwiękiem trąbek i odgłosem dzwonek jadących w szalonym tempie oddziałów strażackich.

Ponieważ łuna wskazywała, że pożar wybuchł w dzielnicy, gdzie mieści się kino „Capitol“, po mieście szybko obiegła pogłoska, że pożar wybuchł w kinie podczas seansu i że wśród rzekomo uciekającej w panicznym strachu publiczności jest wielu rannych.

Okazało się jednak, że ogień powstał w 3-piętrowym gmachu fabrycznym, należącym do p. Pawła Szulca przy ul. Zawadzkiej nr. 16.

Ogień objął całe trzecie piętro, gdzie mieściła się fabryka rękawiczek J. Machtingera. Znajdując podatny grunt w nagromadzonych tam materiałach straszliwy żywioł rozprzestrzenił się z minuty na minutę i wkrótce cały dach stanął w płomieniach.

Ulica Zachodnia, na którą wychodził front płonącego budynku, pełna była kłębow gęstego dymu, przez co I oddział straży, który w chwilę po wybuchu pożaru przybył na miejsce, nie mógł się od razu zorientować skąd rozpocząć akcję ratowniczą. Kilku strażaków nałożyło maski ochronne i z niebywałą odwagą rzuciło się do walki z szalejącym żywiołem.

Strzeliły ku górze drabiny mechaniczne, po których strażacy wciągnęli węże. Po kilkudziesięciu zaledwie sekundach trysnęły pierwsze strumienie wody.

Wkrótce przybył na ratunek II, III, X, IV, V i inne oddziały straży ogniowej i wówczas dopiero rozpoczęła się regularna akcja ratownicza, którą kierował komendant dr. Grohman.

Ponieważ płonący budynek przy leżał z jednej strony do kina „Capitol“, z drugiej zaś do domu mieszkalnego przy ul. Zachodniej 47, przeto ratunek prowadzony był przede wszystkim w kierunku nie dopuszczenia ognia do zagrożonych miejsc.

Oddziały straży rozpoczęły walkę z żywiołem z dwóch głównych punktów. II, X, III i część I oddziału pracowały od strony ul. Zachodniej, reszta zaś od podwórza fabryki przy ul. Zawadzkiej 16, gdzie znajdował się basen z wodą, co w znacznej mierze wpłynęło na szybkość akcji ratowniczej.

Objęty pożarem budynek zajmowany był przez kilka fabryk. Na parterze mieścił się wiegieł i

część unieruchomionej przędzalni. Pierwsze piętro zajęte było przez tkalnię zarobkową Perlberga, na II piętrze mieściła się skręcalnia nici Waldmana i Szpica, III zaś

piętro jak już zaznaczyliśmy mieściło fabrykę rękawiczek.

Po półtoragodzinnej akcji ratunkowej ognie udało się ugasić. Splonęła większa część III pię-

tra wraz z fabryką rękawiczek. Niższe piętra oraz ściana, na której mieści się ekran kina „Capitol“ zalane zostały wodą.

Jak wykazało przeprowadzone

dochodzenie policyjne, pożar wybuchł w fabryce rękawiczek skutkiem krótkiego spięcia. Spostreżli go robotnicy, pracujący w fabryce Waldmana, na których w pewnej chwili posypały się z otworów w suficie iskry.

Wśród robotników powstał nieopisany popłoch. Po zorientowaniu się w sytuacji prawie wszyscy obecni na terenie fabryki zaczęli wynosić z zagrożonych miejsc nagromadzony tam towar. Jednocześnie zaalarmowano straż oraz władze bezpieczeństwa.

Jeden z pierwszych przybył na miejsce pożaru podinspektor Nossek, który zorientowawszy się, że kino „Capitol“ jest jednym z najbardziej zagrożonych ogniem obiektów, postanowił usunąć stamtąd publiczność.

Uczył to z wielką rozumą i spokojem. Wszedł do kina, zarządził przerwę, podczas której z estrady oznajmił publiczności, że ponieważ pali się czwarty budynek od kina „Capitol“ i możliwe jest, że akcję ratunkową trzeba będzie prowadzić z dachu budynku kina, prosi obecnych o spokojne opuszczenie sali.

Dzięki tej rozważnej argumentacji podinspektora Noska uniknięto popłochu, a w związku z tem i możliwych ofiar. Publiczność powoli i spokojnie opuściła salę kina.

Po opróżnieniu sali dyrekcja kina w obawie o swój inwentarz poleciła wynieść nowe organy, które umieszczone były przy ścianie, dzielącej kino od płonącego budynku. Rozebrano i wyniesiono również aparat filmowy.

Na miejscu pożaru zauważyłszy wicewojewodę dr. Lewickiego, prokuratora Smidta, nadkomisarza Weyera, nadkomisarza Izydorczyka oraz komisarza Bertla.

Poszczególnymi oddziałami straży kierowali: dyr. K. Scheibler, dyr. Maks Kon oraz nac. toporników p. Ferster.

Straty wynoszą około pół miliona złotych. Budynek oraz mieszczące się w nim zakłady przemysłowe były asekurowane, za wyjątkiem kilku nowoprowadzonych warsztatów do fabryki Machtingera.

Około godz. 12 straż powróciła do swych remiz. Do rana dyżurowało pogotowie strażackie II oddziału.

### Marszałek Daszyński w Krakowie

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje: Marszałek sejmu p. Daszyński wyjechał do Krakowa skąd powraca w piątek.

## Gdzie dwóch się kłóci...

### Komuniści chcą zerwać na secesji pos. Jaworowskiego

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

We wczorajszym numerze „Przedświtu“ ukazał się wstępny artykuł p. t. „Dwa kongresy“. Jeden z nich — to kongres w Katowicach. Frakcja rewolucyjna uważa ten kongres za naturalną konsekwencję wypadków. Zapowiada, że w Katowicach ustali swoje zasady ideowe i faktyczne. Kongres katowicki „Przedświt“ nazywa 21 kongresem PPS. Zupełnie tak samo nazywa „Robotnik“ kongres sosnowiecki.

„Przedświt“ nie zabrania swoim zwolennikom brania udziału w kongresie sosnowieckim. Przeciwnie, zaleca towarzyszom, którzy, jak pisze, nie byli zmuszeni przez represje CKW do jawnego zerwania, aby przybyli na kongres w Sosnowcu i aby tam stoczyli walkę.

Jednocześnie z tą odezwą i artykułem „Przedświtu“ obradował wczoraj w sejmie CKWPPS w sprawie kongresu w Sosnowcu. Ustalono zasadnicze tezy rezolucji, która ma być w Sosnowcu przedłożona. Rezolucja ta będzie utrzymana w dotychczasowym, opozycyjnym względem rządu tonie. Opracowane jej polecono pp. Barlickiemu i Niedziałkowskiemu.

Należy także zwrócić uwagę, że, jak już wczoraj zanotowaliśmy, na rozkazami w PPS usiłują zerwać komuniści. Komitet centralny komunistycznej partji Polski ogłosił odezwę, w której znajdujemy takie główne hasła: „Do walki z dawną frakcją rewolucyjną pepesowską faszystowską!“ W odezwie tej czytamy m. in.:

„CKWPPS zrozumiał nareszcie nieczne wystąpienia agentów socjal-faszystowskich, zdrajców klasy robotniczej, pod wodzą Jaworowskiego. Decyzją swoją zawiesił warszawsk. OK. Prawdziwe zrozumienie przez CKWPPS interesów klasy pracującej witamy i wzywamy wszystkich towarzyszy do dalszej walki z socjal-ugodą. Towarzysze i Towarzyszkii! Popierajcie słuszne stanowisko CKWPPS“.

Oczywiście, że powyższa odezwa jest sprytnym manewrem komunistycznym dla utrudnienia sytuacji obu odłamom PPS.

## Optymizm gospodarczy

### wydaje się być ze wszechmiar uzasadniony

**Budżet na rok 1929**  
wykazuje 152 miliony nadwyżki

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym opuścił prasę drukarską preliminarz budżetowy, który wykazuje następujące cyfry (pierwsza — przychód, w nawiasach rozchód):

Prezydent Rzplitej — 275160 (3802690);

Sejm i senat — 286821 (9819668);

Prezydjum rady ministrów — 33940 (2840762);

M.S.Z. — 12150000 (55148561);

M.S.W. — 3500000 (794776821);

M. S. Wewnętrz. — 16720583 (233489868);

Skarb — 1555661627 (128163480);

Ogólne cyfry dochodów administracji, przedsiębiorstw i mono-

polów wynoszą 5453464507 zł,

a ogólna cyfra wydatków wszystkich trzech pozycji wynosi — 5301176281 zł.

### Zbliża się okazja naprawienia błędów traktatu handlowego z Francją

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

Premjer Bartel pomiędzy wczorajszymi konferencjami przyjął jednocześnie ministrów Zaleskiego, Składkowskiego, Czechowicza, Janowskiego i ambasadora Chłapowskiego w sprawie zbliżających się rokowań o nowy traktat handlowy polsko-francuski.

Jednocześnie wczoraj premjer Bartel podejmował śniadaniem szereg osób ze świata politycznego.

M. in. obecni byli ministrowie Zaleski, Czechowicz i Niezabykowski, ambasador Chłapowski i in.

### Ideę samowystarczalności popiera gorąco p. Devey

W rozpoczynającym się 27 b. m. „Tygodniu ligi samowystarczalności gospodarczej“ w Warszawie bierze czynny udział adviser p. Devey. M. in. pierwszego dnia ma on wygłosić na ten temat przemówienie.

### Obiad i raut jako zakąska do rokowań z Niemcami

Wczoraj wieczorem poseł Rzeszy niemieckiej p. Rauscher podejmował obiadem bawiącego w Warszawie posła polskiego w Berlinie, p. Knolla. Następnie odbył się w salach poselstwa wielki raut z udziałem wybitnych osobistości ze świata politycznego i gospodarczego.



Dziś nareszcie premjera!



Dziś nareszcie premjera!

naszego szlagieru komedjowego, o którym mówić i śpiewać będzie cała Łódź

# Dziś tańczy Marietta

Porywające arcydzieło komedjowe słynnego reżysera Fryderyka Zelnika

W rolach głównych: żywiolowa i zozłańczona **Lya Mara** oraz dwaj „pożerańcze serc” **Harry Halm i Fred Lerchs**

Oryginalna ilustracja muzyczna w wykonaniu wielkiej orkiestry symfonicznej pod kierun. Teodora Rydera

Początek przedstawień o godz. 4-ej po poł., w soboty niedziele o godz. 12-ej w poł., ostatniego o godz. 10-ej wiecz. Ceny miejsc na pierwszy seans od 1.— zł., w soboty i niedziele od godz. 12-ej do 3-ej po południu wszystkie miejsca po 50 gr. i 1.— zł.

## Jak osiągnąć zwycięstwo gdy się jest w mniejszości? Tajemnice sowieckiej kuchni wyborczej

Moskwa, w październiku. W tych dniach odbyła się w Moskwie konferencja sowieckich działaczy politycznych, poświęcona sprawie organizacji przyszłej kampanji wyborczej. Na konferencji tej wygłosił obszerny przemówienie sekretarz centralnego komitetu wykonawczego ZSSR, A. Jenukidze, który w szczególności starał się zwrócić uwagę obecnych na liczne odrębności nowych wyborów w porównaniu ze wszystkimi dotychczasowymi kampanjami wyborczymi w ZSSR. Jenukidze podkreślił przede wszystkim, że „zadaniem partji komunistycznej, rządu i organizacji publicznych w Z. S. R. polegać powinno na takim przeprowadzeniu organizacji wyborów do sówietów, które wyczerpałyby wszystkie środki i kroki, konieczne do osiągnięcia pożądanego efektu politycznego wyborów”.

W roku 1926-27 w wyborach do sówietów wzięło udział na całym obszarze Unji sowieckiej około 34.000.000 wyborców, w tem jednak zaledwie około 2.000.000 organizowanych członków partji komunistycznej. Spodziewać się wypada, że i tym razem organizowanie komunistów stanowić będą mniejszość wśród wszystkich wyborców sowieckich. W jaki więc sposób można w podobnych warunkach zapewnić komunistom zwycięstwo wyborcze?

O tych tajemnicach sowieckiej „kuchni wyborczej” mówił właśnie w swem przemówieniu sekretarz Jenukidze. Stwierdził więc on w pierwszym rzędzie, że celem zapewnienia oficjalnym komunistom zwycięstwa wyborczego miarodajne czynniki zainicjowały w całym państwie niezmiernie ożywioną propagandę organizacyjną. W roku bieżącym, — powiedział Jenukidze, — nie wolno dopuścić do najmniejszych choćby błędów w przedwyborczej robotce organizacyjnej, która polegać powinna przede wszystkim na wykorzystaniu dla jej celów wszystkich stojących rządowi do dyspozycji sił i na skoncentrowaniu całej uwagi na wszystkich choćby najdrobniejszych środkach, mogących poprowadzić do zwycięstwa.

Główną uwagę podczas wyborów rząd sowiecki poświęca sprawie organizacji komisji wyborczych, które powinny bez zastrzeżeń służyć interesom partji komunistycznej. Komisje wyborcze mają możność wywierania silnego wpływu na przebieg samych wy-

borów, które w Rosji, jak wiadomo, odbywają się przez podnoszenie ręki, są zatem jawne.

W kampanji wyborczej powinna, — zdaniem Jenukidzego, — wziąć również czynny udział armja czerwona, która dzięki swej aktywności może rządowi sowieckiemu oddać podczas wyborów cenne usługi. Specjalnie doniosła misja ma jednak w związku ze zbliżającymi się wyborami do spełnienia prasa sowiecka, zarówno moskiewska, jak i prowincjonalna. Mówiąc o znaczeniu prasy z punktu widzenia kampanji przedwyborczej, podkreśla Jenukidze, że „prasa ma dar unosić szerokie masy i budzić w nich zainteresowanie dla tej, czy innej sprawy. Po drugie zaś za pośrednictwem prasy, — i to tylko za pośrednictwem prasy, — można szerokim warstwowi ludności wyjaśnić skomplikowane problemy, które często dla ustnego omawiania są niedostępne. Prasa i radja winny zatem w tym kierunku odegrać bardzo doniosłą rolę w

Przygotowania do wyborów rozpocząć się mają w całej Rosji natychmiast, przytem cała akcja przygotowawcza podzielona będzie na trzy okresy: 1) okres ściśle przygotowawczy, 2) okres sprawozdawczy i 3) okres wyborczy.

Rozpoczynający się właśnie okres ściśle przygotowawczy polega na przygotowaniu prasy, utworzeniu komisji wyborczych,

przygotowaniu kadrów agitatorów, sporządzeniu spisu wyborców, jako też wykazu osób, pozbawionych prawa wyborczego, wreszcie na rozsyłaniu list wyborczych.

Już podczas sporządzania wykazu osób, pozbawionych prawa wyborczego odbywać się powinno segregowanie wyborców w kierunku skreślenia z list wyborców tych wszystkich osób, które mogłyby wpłynąć ujemnie na wynik nowych wyborów. Druga segregacja wyborców odbywa się następnie podczas sporządzania spisu wyborców.

Ciekawe były wynurzenia Jenukidzego na temat sposobów głosowania. „Zasadnicza instrukcja CIK'a, — powiedział on, — ustanawia, że głosowanie powinno być jawne, a za wybranego uchodzić powinien ten kandydat, który na danem zebraniu wyborczym otrzymał zwyczajną większość głosów. W ten sposób niejednokrotnie się zdarzało, że na zebraniu, w którym brało udział, powiedzmy 100 wyborców, wybrany został kandydat, na którego padło wszystkich 20 — 30 głosów. To właśnie jest jedną z najcharakterystyczniejszych odrębności wyborów sowieckich, sprawiającą, iż kandydaci rządzącej partji komunistycznej wysuwają się na pierwsze miejsce nawet w tych okręgach, gdzie komunisty są w absolutnej mniejszości.

C. Eps.

## Od dzisiaj w Polsce monarchja

„Syn księcia litewskiego“ i „Marszałek polny“

Z Warszawy donoszą: Komenda garnizonu m. Warszawy miała wczoraj osobliwego gościa.

W godzinach popołudniowych zjawił się tam 30-letni mężczyzna, dopytujący się o jednego z wyższych oficerów, który istotnie do niedawna był przydzielony do komendy garnizonu.

Nie zdradzając nic podejrzanego, nieznanemu osobnikowi nagle zwrócił się do obecnych oficerów z następującym przemówieniem:

— Przybyłem tu, by oficjalnie panów zawiadomić, że jutro nastąpi zmiana rządu. Król polski wstępuje na tron. Jest to ataman ukraiński, ożeniony z córką księcia litewskiego a moją siostrą.

Ja z dniem jutrzejszym obejmuję godność i funkcje marszałka

polnego. Policja będzie jutro spalona na proch. Srebro i brylanty poleją się ulicami.

Gdy jeden ze słuchaczy tego exposé zaśmiał się nagle, „marszałek polny“ ostro go zmonitował:

— Nie śmiać się! Jutro pan za to pójdzie na szubienicę. Wogóle kłoby słowo rzekł przeciw królowi, będzie natychmiast powieszony. A jeżeli kto chce uzyskać łaskę monarszą, niech się listownie zwróci do marszałka polnego do hotelu Polonia.

Po tem oświadczeniu, wypowiedzianem tonem poważnym i energicznym, nieznanomy wybiegł, wsiadł do taksówki i odjechał — nim obecni zdążyli zdać sobie sprawę z nadmiaru niespodzianych wrażeń.

## Radjodepesza z Londynu na Marsa Sensacyjny eksperyment angielskiego spirytysty

Planeta Mars znajduje się w chwili obecnej na odległości 55-iu milionów kilometrów od ziemi, najmniejszej, jaka obydwie planety dzielić może. Z tej wyjątkowej okazji pragnie skorzystać angielski spirytysta, profesor fizyki, Mansfield Robinson, który przed czterema jeszcze laty podczas zbliżenia Marsa bezskutecznie usiłował skomunikować się z marsjanami przy pomocy telegrafu bez drutu. Obecnie nadaje on depeszę, brzmiącą w języku marsjan: „Om ga ea na ea“ co w tłumaczeniu oznacza „Pan Bóg jest wszechobecny“. Języka marsjan „nauczył się“ profesor przy pomocy pewnego nader czułego medium spirytystycznego które niejednokrotnie komunikowało się miało z mieszkańcami Marsa.

Londyński urząd telegraficzny przyjął tę depeszę, stosując do niej niedrogą stosunkowo taryfę: zaledwie 7 szylingów i pięć pensów za telegram, tyleż niemal, co do Australji. Telegraf zastrzegł się wszakże, iż nie przyjmuje odpowiedzialności za dostarczenie depeszy. Lecz profesor Robinson nie wątpi, że marsjanie odbiorą jego telegram.

Inaczej zapatrują się na to speccjaliści radjotelegrafji. Twierdzą

oni, iż górne warstwy atmosfery ziemskiej na wysokości 150—200 kilometrów są w takim stopniu przeladowane elektrycznością, iż najprawdopodobniej odpędzą fale Herza z powrotem. Gdyby jednak fale radiowe przedostały się na wolną przestrzeń międzyplanetarną, czyż istnieje pewność, że osiągną one właśnie Marsa, a nie rozproszą się?

Odległość, dzieląca Ziemię do Marsa, fale radiowe przebyłyby, — licząc po 300 tys. klm. na sekundę, — w ciągu 3-ch zaledwie minut. Przebyłyby! Ale czy dotrą do Marsa?

Wreszcie niema żadnej pewności, że na sąsiedniej planecie istnieją jakiegokolwiek istoty, że znają telegraf bez drutu, że odbiorą nadaną im depeszę, jakkolwiek medium prof. Robinsona twierdzi, iż marsjanie posługują się radjem i nadają swe telegramy na fali długości 30 tys. metrów. A język marsjan?...

Zgrupowani wokół prof. Robinsona spirytyści przekonani są, iż obecna próba porozumienia się z Marsem uwieńczona będzie powodzeniem. Skonstruowali oni w St. Albans wielki aparat odbiorczy na fale 30-tysięcznometrowe i oczekiwają będą odpowiedzi.

## Nal. 700.000 marek w złocie

„nabrał“ bank w Norymberdze swych klientów

BERLIN, 22 października. — Wielka katastrofa finansowa, która dotknęła norymberski bank Goldschmidt i Hugeneimer, przy biera coraz szersze rozmiary. Kierownik tego banku, Goldschmidt, nie mogąc spłacić zobowiązań, przed kilku dniami znikł. Dotąd

miejsce jego pobytu jest niewiadome. Zobowiązania firmy sięgają do sumy 1.700.000 marek złotych, przytem głównie dotknięta została klientela prywatna. Niektóre osoby tracą w banku niemieckim po 100.000 zł. i więcej.

## Są sędziowie w Niemczech...

Haniębny mord w majestacie prawa

BERLIN, 22 października. (Pat.) Znakomity pisarz niemiecki Henryk Mann zamieszcza dzisiaj w „Berliner Tageblatt“ wspaniały artykuł, występujący przeciwko karze śmierci. W głównej swej części artykuł omawia proces Jakubowskiego. Henryk Mann stwierdza, że sąd, który Jakubowskiego skazał na karę śmierci, nie rozumiał nic nawet z jasnych słów w tym procesie. Sąd ten nie wiedział, aczkolwiek oświadczył, że wiedział, iż zegarki trzech świadków ze sobą się nie zgadzały. Sąd nie stwierdził też, że te zegarki różniły się o 25 minut. Dopiero po

wykonaniu wyroku fakt ten został stwierdzony. Na mocy zeznań świadków, posiadających złe idące zegarki, skazany został Jakubowski, który nie miał alibi tylko na 20 minut. Skazany on został i stracony na mocy zeznań świadków niezrozumianych przez sąd i skutkiem tego, iż sam nie rozumiał języka niemieckiego oraz dlatego, że sąd uważał go za ojca dziecka, które wcale jego dzieckiem nie było. Każdy z motywów, które sąd na uzasadnienie wyroków przytoczył był fałszywy. Tego, co było prawdą sąd nie wykrył i o tem nie wiedział.



## 6-letni „Apollo“ został szczęśliwym ojcem dwójaczek.

Z Warszawy donoszą:

W bież. miesiącu dyrekcja miejskiego ogrodu zoologicznego dwukrotnie zanotowała naturalny przyrost zwierząt egzotycznych. Po je dynaku amerykańskim dziku (pekar) przyszedł na świat w lwiej rodzinie dwójaczki. Ojcem królewiał pustyni jest sześciolatek „Apollo“, matką czteroletnia „Sylwia“. Małe, jak zwykle u kotów bywa, są ślepe, czują się jednak dobrze i głośnym miauczeniem dają znać o sobie.

Ze względu na należyty matce spokój, zarząd ogrodu zastąpił całą krowicę „Sylwi“ przed ciekawością publiczności. Zupewnie odseparowany ojciec jest od kilku dni widocznie podniecony potęstwem. Błąka się nieswojo po klatce, nadśledzuje odgłosów i co jakiś czas potężnym rykiem daje znać małżonce o swoim pełnym zadowoleniu. Kilkakrotnie próbował potężnych ponad dwa metry skoków, aby w przelocie choć z daleka zobaczyć małżonkę z dziećmi.

Jeśli lwiątko po dziewięciu dniach przejrza na oczy, tem samem minie najniebezpieczniejszy ich, że tak powiemy, niemowlęcy okres, wówczas zarząd ogrodu będzie mógł przedstawić je publiczności.

## Nieludzki, złośliwy brutal.

Oto jak charakteryzuje  
Wilhelma II-go własna  
matka.

LONDYN 23 10. Sensację budzi tutaj ogłoszenie przez dzieńniki angielskie korespondencji cesarzowej Fryderyki, matki Wilhelma II. ze swymi krewnymi w Anglii.

Listy te oddała cesarzowa Fryderyka przed śmiercią mężowi zaufania króla Edwarda, sir Fryd Ponsonby.

Cesarz Wilhelm II poszukiwał od dawna tych listów, a nawet nie zawahał się przed wydaniem nakażu do urzędniczej rewizji policyjnej w mieszkaniu swej matki. Nie znalazł jednak szukanych listów, ponieważ cesarzowa zdołała je wysłać na czas do Anglii.

W urwku tych listów, ogłoszonych przez dzienniki w dniu dzisiejszym, znajdują się ustępy, charakteryzujące w bardzo dobitny i drastyczny sposób złośliwy i nie ludzki charakter Wilhelma II. Właśnie matka pisze, że Wilhelm zbyt długo przebywał w atmosferze Bismarcka, ażeby mógł posiadać jeszcze poczucie prawa i bezprawia, wdzięczności i rykerskości, lub miłości dla swych rodziców — W innym liście pisze cesarzowa, że Wilhelm jest podobny do małego dziecka, które wyrwawszy musze nogę, sądzi, że czyn ten jest dla niego obojętny.

„Ułoża śmierci swego ojca — pisze dalej cesarzowa Fryderyka — Wilhelm zachowywał się tak bezczelnie i zuchwale, jak to tylko było możliwe. Podobnie zachował się jego młodszy brat, książę Henryk“.

## Wilki w Rosji

Według urzędowych danych, szkody wyrządzone przez wilki gospodarstwu wiejskiemu wyniosły w roku ubiegłym w Rosji około 20 milionów rubli.

# Tajemnicze granaty magistrackie

## Rewizje w mieszkaniach urzędników miejskich przeprowadziły onegdaj w nocy władze bezpieczeństwa publicznego

Wczoraj donosiliśmy o niezwyklej wizycie przedstawicieli władz śledczych i bezpieczeństwa publicznego w magistracie łódzkim, będącej w ścisłym związku z należeniem pod szafą w jednym z biur wydziału budownictwa, mieszczącym się na trzecim piętrze gmachu — paczki zawierającej

### CZTERY GRANATY.

Wiadomo już czytelnikom „Głosu Polskiego“, że niezwłocznie po dokonaniu sensacyjnego odkrycia kierownik oddziału komunikacyjnego powiadomił prezydenta miasta Ziemieckiego, który skomunikował się z wydziałem śledczym przy komendzie policji m. Łodzi, prosząc o wydelegowanie przedstawicieli służby bezpieczeństwa w celu rozpoczęcia śledztwa, któreby doprowadziło do wyjaśnienia,

JAKĄ DROGĄ GRANATY DOŚTAŁY SIĘ DO GMACHU władz wykonawczych zarządu miasta.

W związku z tym faktem rozpo-wszechniły się wczoraj w mieście kolportowane przez niektóre pisma wprost

FANTASTYCZNE POGŁOSKI, dotyczące odkrycia granatów, nadając wypadkowi temu charakter jakiegoś bliżej nieokreślonego spisku politycznego, lub też nawiązując go do ostatnich wydarzeń strejkowych.

Chcąc wyczerpująco i w świetle obiektywnej prawdy przedstawić Czytelnikom naszym okoliczności, towarzyszące niezwyktemu odkryciu i określić w przybliżeniu, jakim sposobem dostały się

granaty do magistratu, zwróciliśmy się do prokuratora Szmida, insp. Noska, kierownika urzędu śledczego nadk. m. Weyera, komendanta policji na m. Łódź nadkomisarza Izidorczyka, oraz przedstawicieli magistratu.

Przedstawiciele wszystkich władz, nie wyłączając władz śledczych wyrazili identyczną prawie opinię w poruszonej przez nas sprawie.

Zdaniem ich sprawa cała została

NIEPOTRZEBNIE WYOLBRZYMIANA

do wydarzenia wielkiej wagi, natury politycznej.

Z wyników dotychczas prowadzonego energicznego śledztwa, przedstawiciele władz śledczych twierdzą że znalezione

GRANATY CONAJMNIEJ JUŻ OD DWÓCH LAT ZNAJDOWAŁY SIĘ NA TEM SAMYM MIEJSCU,

wobec czego nie można w wypadku tym doszukiwać się jakichś groźnych symptomów.

Obecnie tylko jedna hipoteza jest najbardziej prawdopodobna, a mianowicie ta, że granaty zostały przez jakąś osobę przeniesione i ukryte w lokalach magistratu przed kilku laty, a to przypuszczalnie w obawie przechowywania ich w mieszkaniu prywatnym.

Wersje o „doniosłych“ zdarzeniach, związanych z wykryciem granatów, są czczym wymysłem.

W sprawie tej prowadzi w dalszym ciągu dochodzenie urząd śledczy. (g)

## Co zeznały sprzątaczk władzom prowadzącym śledztwo

Wczoraj w godzinach porannych urząd śledczy rozpoczął formalne śledztwo w sprawie granatów, znalezionych w magistracie.

W pierwszym rzędzie przesłuchane zostały dwie sprzątaczk, które dokonały tego niezwykłego odkrycia. Zeznały one, że już od szeregu lat są w magistracie w charakterze sprzątaerek. Sprzątanie biura odbywa się codziennie w godzinach popołudniowych, po wyjściu wszystkich urzędników, t. j. około godz. 4 pp., przyczem sprząta się bardzo gruntownie i ŚCIERA SIĘ KURZ CODZIENNIE Z POD SZAF I BIUREK.

Krytycznego dnia, gdy jedna z sprzątaerek sięgała szczotką pod szafę w gabinecie naczelnika wydziału budownictwa p. Muszyńskiego, uderzyła o jakiś przedmiot. Ponieważ pod szafą tą znajdowały się przedmioty nie przechowywano, zaciekało ją to i postanowiła zbadać co się tam u-

krywa. Ku wielkiemu przerażeniu stwierdziła, że paczka zawiera „bomby“. Zawrzała wobec tego koleżankę zajęłą również sprzątniem, która doszła również do przekonania, że są to materiały wybuchowe, o czem natychmiast zawiadomiły władze przełożone.

W końcu swego zeznania sprzątaczk stwierdzają, że GRANATY TE MUSIAŁY BYĆ BEZWZGLĘDNE PODRZUCONE W PRZEDDZIEN WYKRYCIA. (p)

## Rewizje

JAK SIĘ DOWIADUJEMY, WŁADZE ŚLEDTCZE PO OTRZYMANIU WIADOMOŚCI O ZNALEZIENIU W MAGISTRACIE GRANATÓW DOKONAŁY TEJŻE NOCY REWIZJI W MIESZKANIACH PRYWATNYCH CAŁEGO SZEREGU URZĘDNIKÓW MIEJSKICH, KTÓRE NIE UJAWNIAŁY NIC CIEKAWEGO. (p)

## Granaty najnowszego typu wojskowego

### Orzeczenie komisji rzeczoznawców

W związku z wykryciem granatów w magistracie odbyło się wczoraj posiedzenie komisji rzeczoznawców przy udziale przedstawicieli władz policyjnych i wojskowych.

Po dokładnym przejrzeniu granatów stwierdzono, że są one najnowszego typu wojskowego z zapalnikami samoczynnymi. Ażeby granaty te wybuchły musiałyby je

ktos jednak podpalić. Dalej wykazali fachowcy, że po zapaleniu nastąpiłby natychmiast wybuch, który nie poczyniłby poważnego spustoszenia w gmachu, mógłby najwyżej poczynić nieznaczne spustoszenie w pokoju, znajdującym się i że huk nalezawnatrz nie byłby wogóle słyszany. Granaty te zawierają pyroksylinę. (p)

## Armja hiszpańska podminowana

Generał agituje przed frontem pułku za republiką

PARYŻ 24. W czasie uroczystości wojskowej w Walencji w Hiszpanji wydarzył się sensacyjny wypadek, który świadczy wymownie o podminowaniu armji hiszpańskiej wpływami republikańskimi.

Podczas uroczystego wręczania pułkowi konnicy nowego sztandaru, gen. Lopez Barrios wygłosił przemówienie, w którym m. innemi oświadczył:

— Na naszym sztandarze brak jeszcze trzeciego koloru, symbolu republiki, któryby głosił, że armja służy nie tylko królowi i rządowi, ale całemu narodowi.

Słowa te spotkały się z niebywałym entuzjazmem wojska, zbranej publiczności i wybitnych osobistości politycznych.

Obecny na uroczystości wiceprezydent rady państwa gen. Martinez Anido zażądał od gen. Barrios, by natychmiast podał się do dymisji.

Gen. Barrios rozkazu tego nie usłuchał.

\* \* \*

PARYŻ 24.X. (PAT). „Le Journal“ donosi z Madrytu, iż Primo de Rivera zamierza przeprowadzić pewne zmiany gabinetowe.

„Le Journal“ donosi pozatem, iż rząd przygotowuje sankcje w związku z wypadkiem, jaki zdarzył się w ub. niedzielę w Walencji, gdzie gen. Lopez Barrios w przemówieniu swem wypowiedział się wyraźnie na rzecz republiki.

## Niesamowita zbrodnia

Ciosem widelca w czaszkę zamordował pasierbicę  
Udusił żonę i wetknął jej w rękę bukiet kwiatów

BERLIN, 23 października. Tużtejszy sąd karny skazał na 4 lata więzienia niejakiego Karola Kurascha za zabójstwo pasierbicy 14-letniej Eriki.

Zródłem nieporozumienia, które doprowadziło do krwawego czynu, był fakt następujący: Kurasch ogłosił między rówieśnikami pasierbicy konkurs na najpiękniejsze uczesanie a la garconne, przyczem palmę pierwszeństwa przyznał Ericce, ale wyznaczonej nagrody 50 fenigów nie wypłacił.

Kiedy „laureatka konkursu“, chcąc iść do kina, domagała się wypłaty, Kurasch schwycił widelca i potężnym ciosem wbił go w głowę Eriki, przebijając czaszkę. Erika po paru dniach zmarła. Jak wykryło śledztwo, Kurasch utrzymywał z nią bliższe stosunki.

Wkrótce po aresztowaniu Kurascha zgłosił się do władz policyjnych brat jego i zameldował,

iż morderca dopuścił się jeszcze jednej zbrodni, mianowicie zadusił własną żonę, Elłę.

Jakoż w mieszkaniu Kurascha znaleziono ciało jego żony. Ofiara zbrodni leżała w łóżku z bukietem, wetkniętym w skostniałą dłoń. Zapytany, co się dzieje z jego żoną, Kurasch oświadczył, że uległa ona wypadkowi samochodowemu i pogotowie ratunkowe zabrało ranną.

Przywieziony na miejsce zbrodni Kurasch przyznał się do krwawego czynu, który będzie tematem nowego procesu.

Dr. med.

## S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
Przeprowadził się na **Andrzeja 5.**  
Tel. 59-49  
przyjmuje od 8-10 i od 5-9 wiecz.  
Oddzielna poczekalnia dla pań.

KINO TEATR  
**CZARY**

Dziś premiera!

Początek seansów o g. 4 pp.  
w soboty i niedziele o 1 pp.  
Na pierwszy seans wszystkie  
miejsca po 50 gr.

Sensacja ekranów zagranicznych. Film, który zdobył rozgłos na całym świecie p. t.

# Gehenna zdradzonego męża

dramat osnuty na tle przeżyć oficera niemieckiego, uczestnika wojny światowej, który się dostał do niewoli francuskiej.

W rolach głównych: **Agnes Petersen - Możuchinowa, Agnes Esterhazy i Angelo Ferrari.**

Reżyserja **Ryszarda Oswald.**

Reżyserja **Ryszarda Oswald.**



## Strejk włóknarzy małopolskich zagraża przemysłowi w Bielsku i Białej

KRAKOW, 24.X. (ATE). W b. tygodniu grozi wybuch strejku robotników przemysłu włókienniczego i metalowego w Bielsku i Białej. Związki tych robotników wypowiedziały z dniem 31 października dotychczasową umowę, która obowiązywała od lutego r. b. Wystawione zostały następujące za-

dania: 20 proc. podwyżki dla robotników przemysłu włókienniczego, 15 proc. dla robotników przemysłu metalowego oraz 20 proc. podwyżki płacy minimalnej. Nadto zażądano jednorazowej bezzwrotnej zapomogi w wysokości 100 zł. dla żonatych zaś dla kawalerów 50 złotych. W razie odrzucenia

tych żądań przez pracodawców, robotnicy grożą strejkami. Sytuacja robotników włókienniczych w Bielsku jest o tyle korzystniejsza, iż fabryki uruchomione są w pełni na trzy zmiany w związku z rozpoczęciem sezonu letniego.

## Kampanja przeciwrozwodowa rozgorzała w całej pełni w Sowietach

W prasie sowieckiej mnożą się w ostatnich czasach artykuły, potępiające w ostrych słowach rozkład moralny współczesnego społeczeństwa rosyjskiego, ujawniający się w pierwszym rzędzie w katastrofalnym wprost wzroście prostytucji i w wielkiej ilości rozwodów. Zjawiska te w życiu Rosji sowieckiej stały się już nieiało czymś zupełnie powszednim. Pod czas jednak gdy w latach poprzednich czynniki miarodajne na białych te naogół reagowały bardzo słabo, ostatnio obserwować można pewne zaczątki systematycznej kampanji przeciwko ogólnej demoralizacji życia publicznego. Teoria Kollatajowej o „wojnie miłości” nie znajduje obecnie w sowieckich kołach miarodajnych zbyt licznych sympatyków. Na poparcie tego twierdzenia wystarczy przytoczyć treść artykułu „Walka z demoralizacją”, opublikowanego w tych dniach na łamach urzędowej „Krasnej Gazety”. W artykule tym czytamy, że „najwięk- szym złem w ZSSR. jest rozwód, a raczej łatwość otrzymania roz-

wodu. Niema dziś w Rosji nic iatwiejszego, — pisze autor cytowanego artykułu, — jak rozwieść się z żoną, zapłacić jej alimenty, a w najgorszym razie, jeśli brak jest środków pieniężnych, wyrzucić po prostu swą żonę na ulicę. Ze w słowach tych niema przesady, wynika najlepiej z faktu, że są dzisiaj w Rosji mężczyźni, których nazwać można wirtuozami rozwodowymi. Jeden z takich „wirtuozów” w przeciągu dwóch tygodni trzy razy się rozwodził, inny znow wzięt rozwód w dwie godziny po ślubie. A faktów tych bardzo jest wiele. Wszystko to nakazuje wnieść do procesu rozwodowego pewne poprawki. Nasze miarodajne organy, — podkreśla autor artykułu, — powinny dać nam nową interpretację ustaw o małżeństwie, rodzinie, opiece i rozwodzie.

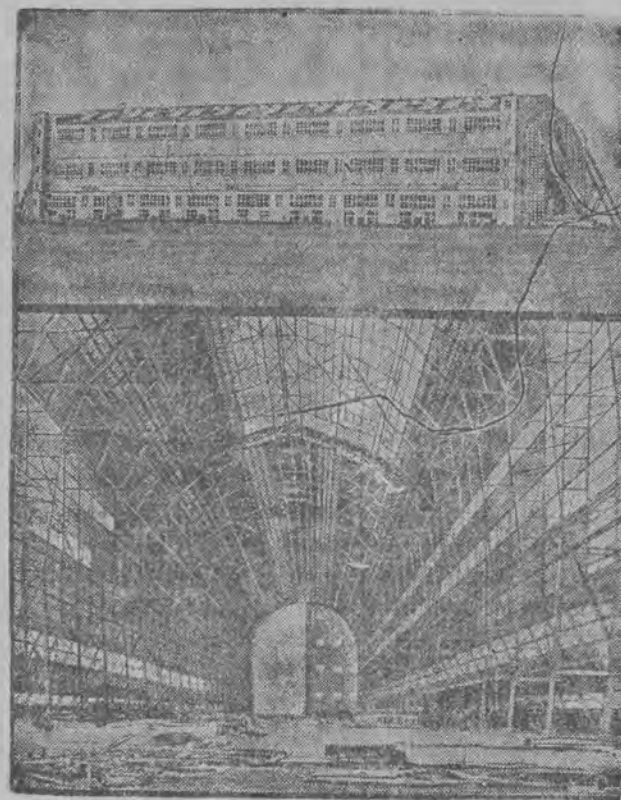
Dalej wskazuje „Krasnaja Gazeta” na konieczność prowadzenia „podwójnej” walki z prostytucją. Z jednej strony drogą wykładów i pogadanek, organizowanych przez związki kulturalno - oświatowe, z

drugiej zaś strony — przez prokuratorję państwową. „Prokuratura, — pisze dziennik sowiecki, — powinna bezwarunkowo podjąć energiczne kroki w kierunku likwidacji prostytucji, wydając specjalne rozporządzenie dla organów administracyjnych, które miałyby obowiązek jaknajbezwzględniejszego zwalczania prostytucji.

Urzednicy śledczy, milicjanci i pracownicy administracyjnych oddziałów sowieckich dołożyć powinni starań, by kampanja na rzecz uzdrowienia stosunków obyczajowych w Rosji nie poszła na marne. Należy zamykać domy schadzki, przytrzymywać kobiety, trudniące się prostytucją, stwierdzać należy tożsamość mężczyzn, którzy prostytucję popierają, i nazwiska ich publikować na łamach pism miejscowych.

Prasa moskiewska żywi nadzieję, że przy uwzględnieniu powyższych wskazań walka z demoralizacją zostanie ułatwiona i przyniesie pomyślne rezultaty.

## Olbrzymi hangar



służący jako pomieszczenie dla Zeppelina.

## Zebrania kontrolne urodzonych w roku 1888, 1900 i 1903

W dniu jutrzejszym winni stać się do zebrań kontrolnych szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia:

Rocznik 1900, zamieszkali w obrębie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11, o nazwiskach na litery L, Ł w lokalu P. K. U., Nowo-Targowa 18.

Rocznik 1903, zamieszkali w obrębie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11, o nazwiskach na lite-

re M w koszarach 31-go p. p. Konstantynowska 62.

Rocznik 1888, zamieszkali w obrębie komisariatu policji 7-go o nazwiskach na litery M, N, O, P, R, w lokalu przy ul. Leszno 9.

Rocznik 1900, zamieszkali w obrębie 7 komisariatu policji o nazwiskach na litery S, T, U, W, Z, Z w lokalu P.K.U., Nowo-Cegielniana 51. (b)

## Podziemne olbrzymy

Domy zabezpieczone przeciwko trzęsieniom ziemi

Gdy Amerykanie wstawiają się coraz bardziej swoimi pod niebiosa sięgającymi „drapaczami chmur”, i z dnia na dzień niemal budują coraz to nowe o coraz większej ilości pięter budowle — japończycy jak donosi „New York Times”, rozpoczynają pracę, idącą w odwrotnym wprost kierunku, a mianowicie zamiast w górę — pod ziemię.

Od chwili, gdy w roku 1923 straszne trzęsienie ziemi zamieniło większą część miasta Tokio w ruinę, architekci japońscy wespół z geologami zaczęli energicznie pracować nad tem, by wymyśleć taki typ domu, który byłby odporny na niebezpieczeństwo trzęsienia ziemi.

W ciągu swoich prac teoretycznych w tym kierunku architekci i geologowie japońscy ustalili, że dom, który posiada 10 pięter pod ziemią, jest o wiele bardziej zabezpieczony przeciwko destruktywnemu działaniu trzęsienia ziemi, od domu, który posiada dwa piętra ponad powierzchnią ziemi.

Gmach który ma 20 lub więcej podziemnych pięter, może daleko łatwiej oprzeć się wstrząsowi od czteropiętrowego domu, zbudowanego na powierzchni ziemi, który bardzo łatwo i prędko może się zawalić. Ustalono również, że taki podziemny gmach może bez zbyteknych trudności posiadać dwie wybitne zalety a mianowicie chłód w lecie, a ciepło w zimie.

W najgłośniejszej dzielnicy

miasta Tokio ma powstać w najbliższej przyszłości wspaniały gmach, zdudowany na zasadach, wysnutych z powyższych badań. Gmach ten będzie posiadał 80 pięter pod ziemią i będzie w ten sposób budowany, że dalsze dodawanie mu nowych pięter podziemnych będzie w każdej chwili łatwe do urzeczywistnienia.

Ramy tego osobliwego budynku zrobione będą ze stali, a wypełnione materiałem z cegieł i z betonu. Olbrzym podziemny posiadać będzie formę wielkiego cylindra, długości 1.100 stóp.

W środku tego olbrzyma zrobiony będzie ogromny otwór, o średnicy 75 stóp. Osobliwy ten gmach wyposażony będzie we wszystkie, najbardziej nowoczesne urządzenia i będzie mógł śmiało rywalizować w dziedzinie komfortu z amerykańskimi drapaczami chmur.

Znajdą się więc w nim i telefony i radio i światło elektryczne i liczne windy, tudzież olbrzymie zwierciadła, które służyć będą do odbijania światła słonecznego.

Plan tego osobliwego gmachu zrobiony został przez japońskiego architekta Minamoto. Samą budowę przeprowadzać będzie „Shin Nippon Konstruktions Company”, jedna z niedawno założonych firm budowlanych w Ossaka i w Tokio.

Zdaniem rzeczoznawców, czas trwania budowy tego podziemnego olbrzyma, ma być o połowę krótszy od czasu, którego wymagałaby budowa drapacza nieba, wzniesionego nad ziemią o tych samych rozmiarach. Koszta budowy obliczone są w przybliżeniu na 25 milionów jenów.

Plan tworzenia takich podziemnych gmachów istniał już dawnymi laty, został jednak swojego czasu jako „niewykonalny” odrzucony przez opinię publiczną. Jak wiadomo ongiś pierwszy projekt budowania kolei podziemnej został również wyszydzony i uważany był za rzecz nie do skutecznienia. Czasy się zmieniają jednak i dziś wszelkie najbardziej nieprawdopodobne rzeczy wchodzą w dziedzinę możliwości.

## Ryzykowny eksperyment

Dziennikarz rzuca się do Sekwany żeby się przekonać, jak go będą ratować

W tych dniach rzucił się paryski reporter Sansoul z mostu du Carrousel do Sekwany.

Chciał on zobaczyć, jak ludzie reagują na wypadek samobójstwa i jak długiego czasu potrzebuje straż pożarna i policja rzeczna, żeby przybyć na miejsce wypadku. Całość została sfilmowana.

Znane są na szerokim świecie różne podstępny i sztuczki reporterów wielkich dzienników. Często dla zdobycia sensacji dla swego pisma narażają życie i zdrowie.

Reporter Sansoul mógł łatwo przez swój eksperyment utopić się, borykał się bowiem z falami Sekwany przeszło kwadrans. Co najdziwniejsze, że wybrał do swego skoku ponury, zimny ranek październikowy. W lipcu jest stanowczo woda trochę cieplejsza.

Było to o godz. 10-ej rano. Na moście du Carrousel panuje o tej porze najwyższy ruch. Sansoul skoczył na parapet mostu, kilka sekund wahał się, poczem skoczył w głąb.

Operator nie stracił tego efektu. Ludzie zaczęli krzyczeć i tłoczyć się. Przedewszystkiem przyglądali się wszyscy czy „samobójca” umie pływać. Jeden tylko

mężczyzna pobiegł do telefonu.

Już po 10 minutach uzyskał połączenie z policją. W Paryżu jest to rekordem szybkości. Kobiety płakały i rzucały się sobie w objęcia. Znalazło się też wiele osób, ucieczonych nadzwyczaj z powodu zobaczenia na własne oczy samobójcy. Naturalnie nikomu nie przyszło na myśl rzucić pasy ratunkowe. Zresztą kobiety tak się tłoczyły koło przyrzędów z pasami ratunkowymi że ich nikt nie mógł dostrzec. Dopiero, gdy topiący się i operator filmowy zaczęli krzyczeć i wskazywać rękami miejsce, gdzie się znajdują, zrobiły kobiety miejsce jakiejś litościwej osobie.

Skostniały ze zimna reporter zabezpieczył się pasem i czekał jeszcze chwilę na przybycie policji. Zanim przybyła straż, zdołała wśród zbitej masy przyglądających się, utworzyć sobie drogę, zabrał Sansoula jakiś rybak na swoją łódkę. Gdy już wszystko minęło, przybyła dopiero policja rzeczna na motorówce. Reporterowi wymierzono 200 fr. grzywny za zakłócenie porządku. Prawdopodobnie kara ta mu się opłaciła.

## Bez awansów w wojsku odbędą się uroczystości niepodległościowe

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Wbrew pogłoskom, na 11 listopada nie będzie żadnych awansów w wojsku. Nastąpią one, tak jak zwykle, w styczniu, a w związku z obchodem 10-lecia odzyskania niepodległości szereg wojskowych otrzyma odznaczenia „Virtuti Militari” IV, V klasy, Krzyże Walecznych i in.

## Turniej szachowy

W niedzielę rozegrane zostały niedokończone partie pomiędzy Rosebaumem a Aplem, oraz z Najdorfem i Mundlem, które zakończyły się na remis.

Wyniki zaś turnieju w piątej rundzie przedstawiają się następująco:

Kremer osiągnął przeciwko Najdorfowi już w debiucie przewagę, którą umiejętnie wyzyskał, osiągając matową pozycję i zmuszając przeciwnika swego do poddania.

Appel zdobył u Szpiry pioną i po dłuższym zmaganiu zwyciężył. Hirsztajn nie mógł zrealizować swej przewagi przeciwko Frenklowi, wobec czego partja skończyła się na remis. Pozostałe trzy partje, a mianowicie Hund — Landau, Friedman — Regedziński oraz Seide — Szestakowski przewano.

Dokończenie nastąpi w niedzielę przed południem.

## Przez trupy do władzy

Krwawy okres przedwyborczy w Nicaragui

WASZYNGTON 23. (PAT). — Wedle sprawozdania, przesłanego do departamentu stanu przez oficera amerykańskiego, który śledzi sprawę wyborów w Nicaragui wielu mieszkańców Nicaragui zostało zabitych przez powstańców, zwolenników gen. Sandino.

W ciągu nocy banda powstańców pod dowództwem Altamirany wtargnęła do miasteczka San Marcos dopuszczając się tam okrucieństw. Wiele osób zostało zamkniętych. Ponadto ofiarom obcinano palce, w celu zdobycia pierścieni, uszy i nosy.

Raport zaznacza, że celem, do którego dąży Altamirana, jest sia-

nie przestraszenia dla przeszkodzenia mieszkańcom w zapisywaniu się na listy wyborcze w związku z wyborami, które mają się odbyć w listopadzie.

## Wdarł się przemocą

Byłam wówczas w negliżu. Spozstrzegłam dzikiem pożądaniem płonące oczy. Jak zwierzę rzucił się na mnie. Wówczas wystrzeliałam. Nie chciałam więcej być jego kochanką, miałam dość jego brudnych pieniędzy! — ze znaję kusząco piękna morderczyni z CHICAGO.

## Kto wczoraj zgubił większą sumę pieniędzy

zasięgnąć może bliższych informacji w sekretarjacie redakcji „Głosu Polskiego”, Piotrkowska nr, 106, między godz. 6—8 w.



### Zjazd b. więźniów ideowych z lat 1914 — 1921

W dniu 18 b. m. o godz. 12 odbyło się w Gen. Inspektoracie sił zbrojnych posiedzenie przydzium komitetu organizacyjnego zjazdu b. więźniów ideowych z lat 1914-1921 pod przewodnictwem gen. dyw. Kazimierza Sosnkowskiego, z udziałem gen. Orlicz-Dreszera, gen. bryg. d-ra Romana Góreckiego, pułk. d-ra Kofłajaja-Szrednickiego oraz innych członków przydzium.

Na posiedzeniu tem uchwalono zwołać w Warszawie na dzień 10 listopada 1928 roku II-gi zjazd b. więźniów ideowych z lat 1914 — 1921; celem tego zjazdu, który odbędzie się w dziesięciolecie odrodzenia Rzeczypospolitej Polskiej, jest po zdobyciu Polski Niepodległej utrwalenie jej niepodległości oraz uczczenie związanej z tem ściśle dziesiątej rocznicy powrotu z więzienia magdeburgskiego marszałka Józefa Piłsudskiego, jak również upamiętnienia martyrologii tych wszystkich, którzy na leżycie spełnili swój obowiązek względem Ojczyzny — kosztem utraty własnej wolności.

Szczegółowy program zjazdu ukaże się w najbliższych dniach w prasie codziennej i ogłoszony zostanie przez radio.

Udział w zjeździe należy zgłaszać pisemnie najdalej do dnia 5 listopada b. roku pod adresem: kapitan Roman Śliwa, Warszawa, Pałac Mostowskich, Dowództwo Okręgu Korpusu Nr. 1, podając oboz względnie więzienie, w którym zgłaszający przebywał, nazwiska 2-ch współwięźniów oraz dokładny adres obecny.

Uczestnicy I-go zjazdu winni w zgłoszeniu powoływać się na Nr. wydanej w roku 1927 karty uczestnictwa.

Na podstawie powyższych zgłoszeń nastąpi bezzwłoczna wysyłka pocztą kart uczestnictwa, za które należy jednocześnie ze zgłoszeniem wpłacić na konto P. K. O. Nr. 15970 (względnie wysłać przekazem pocztowym pod wyżej podanym adresem) opłatę w kwocie 3 (trzy) złote.

Na zgłoszenia nadesłane po dniu 5.XI r. b. karty uczestnictwa nie będą już wysyłane pocztą, lecz zostaną wydane zgłaszającym się dopiero w dniu zjazdu przed obradami.

Udział w zjeździe mogą wziąć również wszystkie te osoby, które pomagały więźniom i internowanym moralnie i materialnie z tem, że zaproszenia dla tych osób wysyłane będą na podstawie ich zgłoszeń pisemnych, podających oboz wzgl. więzienie, nad którym rozciągały opiekę i dokładny adres obecny.

Uczestnikom zjazdu przysługują na przejazd kolejami ulgi następujące: osoby cywilne korzystają w drodze powrotnej na podstawie kart uczestnictwa ze zniżek, których wysokość zależy od klasy i rodzaju pociągu, zostanie podana do publicznej wiadomości w najbliższych dniach; odnośnie osób wojskowych wydadzą kompetentne władze wojskowe specjalne zarządzenia.

### Odbiór kart rejestracyjnych

Urząd przemysłowy I-ej instancji przystępuje w najbliższych dniach do kontroli przedsiębiorstw celem stwierdzenia, czy dopełniły one obowiązków zgłoszenia, przewidzianych w rozporządzeniu p. wojewody łódzkiego o rejestracji przedsięwzięć.

Ponieważ znaczna część zgłoszonych przedsiębiorstw nie odebrała dotąd — pomimo wezwań do odbioru kart potwierdzających zgłoszenie rejestracyjne, urząd przemysłowy I-ej instancji wzywa do natychmiastowego odbioru kart potwierdzenia zgłoszeń, które stanowią dowód dopełnienia obowiązku rejestracji.

Zaznaczyć należy, iż za niedopełnienie tego obowiązku grozi kara grzywny do 1000 zł. lub aresztu do 14 dni.

# Wielki spadek amerykański

## Syn rabina łódzkiego pozostawił 5 milionów dolarów

Do Łodzi nadeszła w dniu wczorajszym sensacyjna wiadomość o pozostawieniu w Ameryce wielkiego, bo pięciomilionowego spadku przez łodzianina, syna pierwszego rabina Łodzi, który zmarł niedawno na pokładzie okrętu, podczas wycieczki do Europy w wieku 70 lat.

Według informacji, jakie zdołaliśmy w sprawie tej zebrać, zmarły łodzianin, syn rabina Naumberga, przed paru laty wyemigrował do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie założył przedsięwzięcie przemysłowe, które stało się źródłem jego wielkiego majątku.

Krewni Naumberga, zamieszkał w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 141 zostali jeszcze w sierpniu b. r. powiadomieni o otwarciu i uprawomocnieniu testamentu żydowsko-amerykańskiego przemysłowca, dotychczas jednak nie otrzymali oni żadnych bliższych informacji.

Dopiero wczoraj wpłynęło do Łodzi oficjalne pismo gminy żydowskiej w Nowym Jorku, które rzuciło światło na sprawę okrytą tajemnicą.

Okazuje się, że zmarły Naumberg, pozostawił ogółem w spadku 5 milionów dolarów amerykańskich. W myśl testamentu przekazano blisko półtora miliona dolarów na cele dobroczynne, przyczem stosunkowo wielka suma przypadła w udziale również chrześcijańskim instytucjom filantropijnym.

Największy legat w wysokości 250 tysięcy dolarów, czyli ćwierć miliona zmarły zapisał dla międzynarodowej federacji żydowskich towarzystw filantropijnych.

Dla chrześcijańskich instytucji zmarły przeznaczył 150 tysięcy dolarów amerykańskich, reszta spuścizny została zapisana na rzecz niezliczonej ilości instytucji, a między niemi również dla gminy żydowskiej w Nowym Jorku, zaś

około 3 i pół miliona przypadnie w udziale krewnym.

W piśmie żydowskiej gminy wyznawczej Nowego Jorku, ta ostatnia zakomunikowała, że testament już się uprawomocnił, wobec czego podjęła ona już całkowity, przez znaczonej jej legat.

Obecnie powstała wobec tego kwestja realizacji spadku dla spadkobierców w Łodzi. Ponieważ rodzina Naumberga pragnie sprawę załatwić szybko i formalnie, zwróciła się ona wczoraj do zarządu gminy żydowskiej w Łodzi, która zajęła się przeprowadzeniem tych spraw, celem umożliwienia podjęcia spadku przez prawnych spadkobierców.

Jednocześnie sprawa ma być przekazana prawnikom.

Wiść o tym wielkim spadku wywołała ogromne poruszenie w mieście, a radość w rodzinie zmarłego. (d)

### Krwawy epilog strejku w Ozorkowie

#### Podburzony przez komunistów tłum zaatakował policję

Wczoraj w godzinach porannych na tle likwidacji strejku wynikły w Ozorkowie poważne zaburzenia z krwawym epilogiem.

O godzinie 5 po poł. zebrał się przed gmachem magistratu Ozorkowa

**TŁUM, ZŁOŻONY Z OKOŁO 2.000 ROBOTNIKÓW,** przeważnie komunistów, ich zwolenników i sympatyków, celem urzędzenia manifestacji. Przywódcy tłumy, jak potem ustalono, działacze komunistyczni wzywali zebranych

**DO KONTYNUOWANIA STREJKU** w przemyśle włókienniczym, oraz do demonstrowania na rzecz postulatów robotniczych.

Władze samorządowe Ozorkowa w celu zażegnania zaburzeń skomunikowały się z policją, która przybyła na miejsce, celem rozproszenia zebranych, tembardziej, że nie mieli oni zezwolenia starostwa na odbycie wiecu pod gołym niebem.

Tłum jednak nie reagował na go

wezwanie policji, nie zdradzając zamiaru rozwiązania demonstracji, a przeciwnie

**PRZYBIERAJĄC BARDZIEJ ZDECYDOWANĄ POSTAWĘ.**

Wobec takiego obrotu sprawy, doszło do starcia policji z demonstrantami.

Tłum, wezwany do rozejścia się, odpowiedział obrzuceniem oddziału policji

**KAMIENIAMI I FLASZKAMI, RANIĄC 7 POLICJANTÓW.**

Wśród zamieszania zostało jeszcze rannych kilkanaście osób, przyczem kilka ciężko.

Policji udało się opanować sytuację i aresztować kilku głównych prowodyrów komunistycznych.

Dochodzenie w sprawie wykrycia winnych wywołania zaburzeń są w pełnym toku.

Wczoraj wyjechał do Ozorkowa komendant policji na m. Łódź insp. Niedzielski, celem przeprowadzenia na miejscu szczegółowego dochodzenia. (x)

### Groźny pożar w Pabjanicach

#### Spłonęły składy drzewa

Wczorajszej nocy wielka juna ukazała się nad Pabjanicami, o godzinie 11 w nocy wybuchł groźny pożar w hurtowych składach drzewa przy ul. Zamkowej 75, należących do Bolesława Chojnackiego. Zaalarmowano natychmiast straż ogniową w Pabjanicach, która po przybyciu na miejsce stwierdziła, że zajęcie się całokształtem akcji ratowniczej jest niemożliwe, gdyż rozszalały żywioł w mgnieniu oka przeniósł się z szaloną szybkością na rozległe składy łatwopalnego materiału.

Sąsiedni dom mieszkalny również był silnie zagrożony. Wobec

tego zaalarmowano wszystkie znajdujące się w okolicach Pabjanic strażnice ogniowe i wspólnymi siłami starano się ugasić pożar.

Podczas całonocnej akcji ratowniczej udało się uratować małą część płonącego majątku, a co najważniejsze, nie dopuszczono do przeniesienia się ognia do licznie zamieszkałego sąsiedniego domu.

Straty wynoszą około 7000 zł. Jak wynika z dochodzenia policyjnego zachodzi podejrzenie podpalenia. Ze względu na powagę sprawy szczegóły trzymamy na razie w tajemnicy. (p)

### Inspekcja sądów łódzkich

#### Z Warszawy przybył p. Michaelis

Dowiadujemy się, że w dniu wczorajszym przybył na lustrację łódzkich sądów okręgowego i grodzkich sędzia sądu najwyższego p. Michaelis.

W przeciągu wczorajszego dnia zwiedził on w towarzystwie prezesa sądu okręgowego p. Bełżyńskiego

skiego gmachy łódzkiego sądownictwa.

Sędzia Michaelis był w dniu wczorajszym podejmowany przez prezesa Bełżyńskiego, komplet sędziowski łódzkiego sądu okręgowego i przedstawicieli urzędu prokuratorskiego. (d)

### Tajemniczy zgon młodej służącej

W nocy wczorajszej około godz. 4.30 nad ranem weszono pogotowie do domu przy ul. Al. Kościuszki 23, gdzie w mieszkaniu swych chlebodawców zastała nagle 23 letnia służąca Weronika Ziombek.

Przybyły natychmiast lekarz pogotowia ratunk. zastał już tylko zimne zwłoki, bowiem śmierć nastąpiła wcześniej.

Przyczyna tajemniczego zgonu dotychczas jest nie ustalona. Zewnętrznych znaków otrucia nie znaleziono, zachodzi więc możliwość otrucia środkiem, nie pozostawiającym natychmiast wyraźnych oznak. Zwłoki przewiezione zostały do prosektorjum miejskiego. (j)



**ARARAT** Żydowski Teatr Kameralny Kierow. M. BRODEKZON — 45. Zachodnia 45. —

Dzisiaj o godz. 9.45 w. uroczyste przedstawienie jubileuszowe p. u.

**„Rok istnienia“**

Szczegóły w programach. Jutro o godz. 9.45 powtórzenie programu jubileuszowego. Kasa czynna od 6-ej wiecz.

### Pomoc społeczeństwa dla młodzieży akademickiej

Warunki materialne, w jakich odbywa swe studia młodzież akademicka, są ogólnie znane. — Za ledwie 15 — 20 proc. ogólnej liczby 36.000 młodzieży akademickiej dzięki pomocy z domu rodziców, bytuje w normalnych warunkach, pozostała zaś część cierpi niedostatek z powodu braku mieszkań, odzieży, podręczników, środków pieniężnych, trawiona jest w znacznej części przez straszną chorobę gruźlicę, której niejedyn organizm ulega w początkach swego rozwoju. — Pokolenie wychowane na chlebie wojennym wymaga specjalnej troski i pieczołowitości. — Po powrocie z wojska, gdzie chlubnie zapisała się młodzież w karcie dziejów walki o niepodległość Ojczyzny — młodzież akademicka przystąpiła niezwłocznie do organizacji instytucji Bratnich Pomocy, które zapobiec mają szerzącej się nędzy wśród akademików i przez okazanie koleżeńskiej, wolnej od filantropii i cech jałmużny, pomocy materialnej umożliwić mają ukończenie studiów szerokim zastępem młodzieży. Przez opodatkowanie ogółu akademików na rzecz samopomocy koleżeńskiej wpływa dzisiaj na cele tej akcji po nad 2 miliony złotych rocznie, z których to funduszy prowadzona jest budowa domów akademickich, kolonji wypoczynkowych, udzielane są zwrótne stypendja akademickie i pożyczki, organizują się sklepy i składnice odzieżowe, których zadaniem jest zaopatrywanie akademików w tanie i dobre artykuły pierwszej potrzeby. —

Od roku 1921 do 1928 gospodarstwo Rzeczypospolitej akademickiej wzrosło ogromnie. Do sum uzyskiwanych z opłat akademickich dołączyć należy kwotę 1-go miliona zł., którą przeznaczają na pomoc akademików oraz kilkadziesiąt tysięcy złotych, które wpływa ją z Kół Przyjaciół Akademika i Komitetów Wojewódzkich pomocy młodzieży — organizacji społecznych.

Dzisiaj dzięki wysiłkom samej młodzieży, zorganizowanej w Bratnich Pomocach, powstało kilka domów akademickich w Warszawie, Lwowie, Krakowie i Poznaniu, które razem mieszczą około 4.000 akademików.

Stypendja po 900 złotych rocznie umożliwiają w części egzystencję 1.000 osób. Kuchnie akademickie za niską opłatą żywią do 7000 akademików. Kolonje letnie nadmorskie, sanatorjum w Zakopanem, zorganizowane studenckie Kasy Chorych — czuwają nad zdrowiem fizycznym młodzieży. — 300-tysięczny fundusz pożyczkowy Bratnich Pomocy zaspakaja

najpilniejsze doraźne potrzeby wielu akademików.

Spółceństwo, widząc z jednej strony, że pomoc akademikom, tym przyszłym kierownikom życia społecznego i państwowego, tym, którzy zdrowi i silni zastąpić mają dzisiejsze pokolenie w najbliższej przyszłości — jest moralnym obowiązkiem każdego uświadomionego obywatela, z drugiej strony widząc ogromne wysiłki organizacji akademickich w walce o byt i znośne warunki studiów swych kolegów — zdecydowało przyjąć tej młodzieży z pomocą materialną.

W tym celu na terenie całej Rzeczypospolitej powstała organizacja społeczna pomocy akademickiej pod nazwą Kół Przyjaciół Akademika. Zadaniem Kół Przyjaciół, które łączą się w Komitety Wojewódzkich pomocy młodzieży i w radzie naczelnej do spraw pomocy akademikom — jest gromadzenie środków materialnych w gotówce lub naturze na zaspokojenie potrzeb organizacji i agend pomocy koleżeńskiej — czy to drogą składek członkowskich czy też imprez dochodowych, jak „Tydzień Akademika” — czy to subsydjów samorządowych — społeczeństwo dopomaga akademikom gromadząc te fundusze i spełniając swój wielki moralny obowiązek. Baczycie tylko należy ażeby ramy i system udzielania tej pomocy, który został przemysłany i ustalony dla wszystkich środowisk nie zostały naruszone, gdyż tylko zgodny, zorganizowany wysiłek całego społeczeństwa osiągnąć może postawiony cel jakim jest wykształcenie możliwie największej liczby zdolnych, zdrowych, nie złamanych walką o byt pracowników. —

### Epidemia wścieklizny grozi psom w Łodzi

Wobec zdarzających się wypadków nieprzestrzeżenia zarządzenia miejskiego urzędu weterynaryjnego z dnia 7 września r. b. w przedmiocie zwalczania wścieklizny, mocą którego uznano teren miasta Łodzi za obszar zagrożony wścieklizną, przypominamy, iż rozporządzenie urzędu weterynaryjnego obowiązuje nadal, aż do odwołania.

Wobec powyższego, psy powinny być bezzwłocznie prowadzone na smyczy i w kagańcu, zaś psy złowione przez czyszciciela nie będą zwracane ich właścicielom. Interwencje w tej sprawie w miejskim urzędzie weterynaryjnym lub u okręgowych lekarzy weterynaryjnych są bezcelowe.



**Złote gody**

W dniu 3 października r. b. niezwykłą rocznicę 50-letniego pożycia małżeńskiego obchodzili znani i szanowani obywatele naszego miasta p.p. Leonard i Franciszka z Drewnowiczów małżonkowie Boneccy, oboje urodzeni w Łodzi. Czcigodni jubilaci złote gody spędzili w gronie rodziny i licznych przyjaciół w domu swym, przy ulicy Wysokiej nr. 11, gdzie obecnie zamieszkują. Od wielu życliwych osób nadeszły w dniu weselnym depesze gratulacyjne, zawierające serdeczne życzenia dla jubilatów na dalszą drogę życia.

**Rejestracja rocznika 1908**

Dzisiaj, w czwartek, dnia 25 października r. b. winni się zgłosić do spisu w lokalu biura wojskowo-policyjnego, przy ul. Piotrkowskiej 212, w godzinach od 8.15 — 15.00 (3 popoł.), mężczyźni urodzeni w roku 1908, zamieszkali w obrębie V komisariatu P. P. o nazwiskach na litery początkowe: od L do P.

**W dobie wynalazków i udoskonaleń**

Jeżeli retrospektywnie rzucimy okiem na różnego rodzaju dziełziny naszego życia, dochodzimy do wniosków, że każdy rok jest rokiem udoskonaleń i przeróżnych wynalazków. A myślą przewodnią tego wszystkiego jest w każdym wypadku dążność do osiągnięcia maximum wydajności i do jaknajmniejszego zużycia czasu i energii. Tem szczytą się Amerykanie. Do wynalazków, zabierających nam minimum czasu i energii, wypada zaliczyć pióra wieczne, które, o ile są wykonane z najlepszych materiałów, rzadko kiedy się psują.

Piszący wiecznym piórem nie ma kłopotu z moczeniem obsadki w kałamarzu, i, co najważniejsze, nie odrywa myśli podczas pisania.

W dobie obecnej do najlepszych piór wiecznych zaliczamy pióra „Wahl-Eversharp-Pen”, wykonane starannie, precyzyjnie i mocno. Stalówki złote są tak grubo zaopatrzone w irydium, że używalność gwarantowana jest na lat 25.

Jednocześnie tej samej firmy amerykańskiej znane są automatyczne ołówki „Wahl-Eversharp-Pencil” (zawsze ostre), o zaletach tego ołówka nie będziemy pisać, gdyż jest powszechnie już znany; a radzimy go jednak kupić, by się przekonać o jego niedoścignionej dobroci.

Jeneralne przedstawicielstwo fabryki „The Wahl Company”, Chicago, New-York, San-Francisco na całą Polskę i w. m. Gdańsk posiada Adolf Sturm i S-ka, Skład Papieru i Drukarnia ANTONI SZUSTER, Warszawa gmach Hotelu Europejskiego, od ul. Ossolińskich Nr. 1.

**B. BOY i S-ka**

Firma techniczno-gumowa B. Boy i S-ka z dniem wczorajszym otworzyła w Łodzi w nowowbudowanym lokalu przy ul. Piotrkowskiej 154 oddział sprzedaży.

Z amerykańską szybkością została zorganizowana firma, gdyż jeszcze w ub. sobotę lokal ten przedstawiał obraz spustoszenia a już dziś podziwiamy isticie europejski wygląd oraz gustowne i wielce ciekawe okna wystawowe.

Kierownictwo spoczywa w rękach pp. R. Weilbacha oraz B. Boya znanego również i naszemu światu handlowemu, jako wytrawny fachowiec i arcysolidny kupiec. Dzięki rozległemu stosunkom z wielkimi firmami gumowymi krajowymi, jak i zagranicznymi, skład stałe zaopatrzony będzie w najświeższe artykuły z dziedziny gumowej i technicznej.

**TEATR i MUZYKA**

**Z ESTRADY KONCERTOWEJ**

**Występ chóru czechosłowackiego pod dyr. P. Dedecka**

Zyjemy w czasach, w których na olbrzymich obszarach myśli i usiłowań powstaje dążność do organizacji, do łączenia odosobnionych i rozbieżnych wysiłków w harmonijną całość, do skupienia sił i działań jednostek w wielkie ogniska pracy i myśli. Nic tak bezpośrednio nie zdoła przemówić do uczucia i pobudzić najbardziej uspijoną fantazję jak pieśń. Tylko ten naród jest silny, który, kulturuje swoją pieśń — ona bowiem jest tym kamieniem węgielnym świątyni, na której ołtarzach jaśnieją ofiary serc i uczuć wszechludzkich, ona zdoła skojarzyć i zbrać poważnionych, zlagodzić wszelki antagonizm.

Rozjazdy po całej Polsce towarzysztwa śpiewaczego nauczycielek czechosłowackich z Pragi mają właśnie taki propagandowy charakter i dlatego witała tych gości uroczystość w Łodzi.

O godz. 8 rano oczekiwali druzynę śpiewającą na dworcu Fabrycznym przedstawiciele towarzystw im. Moniuszki i Lutni. O godz. 4 pop. podejmowano gości w lokalu towarzystwa im. Moniuszki, gdzie po serdecznych przemówieniach udekorowano prezosa chóru praskiego znakiem towarzystwa, a prezes towarzystwa im. Moniuszki otrzymał wzamian znak czeskiego zespołu.

Wieczorem koncert.

Krew muzyczna, która płynie w żyłach prażan, zatętniła w sali Filharmonji. Z rumieńcem na twarzy przemawiał dyr. Michałowski na estradzie do miłych lirniczek, a rumieniec ten był wymowną oznaką zażenowania, jakie spowodowała przerażająca pustka na sali.

A ta szczupła garstka słuchaczy miała ucztę artystyczną pierwszorzędną wartości.

Usłyszeliśmy utwory czeskie w idealnej interpretacji, bo ten chór pod dyrekcją profesora Pawła Dedecka składa się z kilkudziesięciu świeżych wyszkolonych głosów (od sopranu do kontr-altu) i stanowi zespół, którego główną cechą jest muzykalność.

Brzmienie tego zespołu jest doskonale zrównoważone tak pod względem ugrupowania głosów, jak i pod względem kalibru temperamentów osób śpiewających.

Wszyscy ukochali swą pracę i ukochali dzieła, które tłumaczą, a dlatego pieśni ich tętnią życiem i wruszają. A przytem chór ten wdrożony jest do wykonywania a capella utworów polifonicznych o rozmaitych nastrojach, ujmuje czyistością brzmienia i umiejętnością stosowania światłocieni. To jest istotnie chór „sielski - anielski”.

F. Halpern.

**Robotnicy fabryki Scheiblera i Grohmana powrócili już do pracy**

Po odwołaniu strejku włóknarzy w Łodzi robotnicy fabryki Scheiblera i Grohmana, powrócili już do pracy, zastali na murach fabrycznych wywieszone tabele kar, zakwestjonowane przez inspektora pracy.

Ponieważ firma na żądanie robotników nie zgodziła się tabel tych usunąć, robotnicy porzucili pracę.

Zatarg został powierzony do rozstrzygnięcia inspektorowi pracy, który wyjaśnił, że obowiązują dotychczas stare tabele kar.

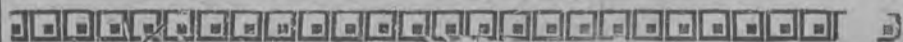
Wobec decyzji inspektora pracy, zarząd fabryki wycofał nowe

tabele kar, godząc się tem samym na likwidację zatargu. Robotnicy przystąpili do pracy. (p)

**Zaostrzenie strejku w rzeźni**

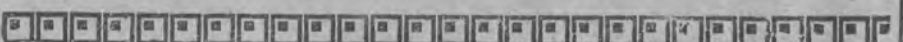
Trwający już od dłuższego czasu strejk pracowników rzeźni bałuckiej na tle żądanej podwyżki 25 proc. ma być zaostrzony.

Komisja strejkowa postanowiła zwrócić się do wszystkich związków zawodowych o poparcie, a pozatem mają przystąpić do strejku pracownicy, wyrabiający wędliny. (b)



Sprawy handlu, eksportu, obróbki, kupna i sprzedaży lasów i drzewa. Informacje z rynków drzewnych całego świata. Rozporządzenia władz w sprawach leśnych i drzewnych. Całokształt leśnictwa, przemysłu drzewnego i leśnego traktuje tylko

**DRZEWO-POLSKIE**  
THE  
DAI-POLNISCHEHOLZPOLISH-TIMBER  
WARSZAWA PIĘKNA 13



**KLISZE**  
DO REKLAM GAZETOWYCH  
CENNIKÓW PROSPEKTÓW  
Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcyjnych  
RYSUNKI, projekty reklamowe  
i wydawnicze wykonywa

**R. BORKENHAGEN**  
ŁÓDŹ, Piotrkowska 100, Tel. 11-72

**TEATR KAMERALNY.**

Dzisiaj, w czwartek i jutro piątek i do niedzieli wieczorem włącznie „Simona”.  
We wtorek przyszłego tygodnia rozpoczyna w teatrze kameralnym swe występy Karol Adwentowicz, który kreować będzie tytułową rolę w „Mistrzu” H. Bahr’a.

**TEATR MIEJSKI.**

„Proces Mary Dugan” grany będzie dzisiaj wieczorem po cenach popularnych oraz raz jeszcze w sobotę.

Jutro „Dzieje Grzechu”.

W sobotę premiera dramatu historycznego Romala - Rolland’a „Danton”.

Reżyseruje Konstanty Tańkiewicz, który jednocześnie odtworzy rolę Robespierre’a.

Rolę tytułową gra Kazimierz Kijowski „Zaklęta żaba i Jaś chwast” dana będzie po raz ostatni w niedzielę o godz. 12 w południe.

W niedzielę o godz. 3.30 „Księżniczka Turandot”.

**DZISIEJSZY KONCERT EGONA PETRI.**

Dzisiaj w czwartek, dnia 25 b. m., grać będzie w filharmonji na koncercie mistrzowskim słynny pianista-wirtuoz Egona Petri, którego występy w Łodzi zaliczają się stale do wieczorów o wybitnie artystycznym poziomie. W programie: Bach, Busoni, Schubert, Chopin, Brahms, Liszt, Beethoven, Strawiński i inni.

**„ARARAT”.**

Dzisiaj teatr „Ararat” obchodzi święto jubileuszowe — rok istnienia. Bardzo wiele pisano już o pozytywnej pracy tego teatru, o jego tryumfach artystycznych. Dzisiejszy program składa się z szeregu numerów, które należą do tak zwanych szlagierów araratowych. Jutro powtórzenie tego samego programu.

**Ruch wydawniczy.**

„SPRAWY NARODOWOŚCIOWE” (Rok II. Nr. 3 — 4 za czerwiec, lipiec i sierpień 1928 r.)

Ukazał się nakładem instytucji badań spraw narodowościowych Nr. 3—4 „Spraw Narodowościowych” czasopisma poświęconego badaniom spraw narodowościowych. Na bogatą treść tego numeru (str. 150) składają się następujące artykuły: p. St. J. Paprockiego p. t. „IV Kongres Mniejszości Narodowych w Genewie”, który podaje dokładny przebieg, charakterystykę i uchwały IV kongresu mniejszościowego, który, jak wiadomo, odbył się w końcu sierpnia r. b.; p. Dr. Wacława Junoszy p. t. „Szkolnictwo polskie w Niemczech”, zawierający szczegółowo dane (pierwszy raz!) o stanie szkolnictwa polskiego w Niemczech; dr. A. Krysińskiego p. t. „Liczebność i rozmieszczenie białorusinów w Polsce”, w którym autor analizuje ilość białorusinów zamieszkałych na terenie państwa polskiego; \*\* p. t. „Polacy na Ukrainie Sowieckiej” i zakończenie pracy p. St. Czchosnowskiego p. t. „Sprawy mniejszościowe w Unji Słow. Ligi Narodów”.

Pozatem numer zawiera, jak zwykle, obszerną, aktualną i interesującą kronikę ze spraw, dotyczących mniejszości narodowych w Polsce, zagadnień narodowościowych poza Polską i kwestji mniejszościowych na terenie międzynarodowym, oraz recenzję i bibliografię.

Cena pojedynczego egz. Nr. 3—4 „Spraw Narodowościowych” wynosi 5 złotych; do nabycia znajduje się we wszystkich księgarniach i administracji „Spraw Narodowościowych”, Warszawa, ul. Jasna 19, (II piętro)

**DZIS**  
każdy kulturalny dom  
prenumeruje i czyta  
**KSIAŻKI**  
BIBLIOTEKI-DOMU-POLSKIEGO  
KWARTALNIE 9 TOMÓW ZA 2L.6.50 GR.  
WARSZAWA, GOSPODARSTWA 6. P. K. 10. — 0.274

**NA ŁÓDZKICH EKRANACH**

**„Dziewczę z ludu” w Odeonie**

Uroczą Xenia Desni i Harry Liedtke — czyż to nie para zachwycająca? czyż tych dwoje prześlitych artystów nie liczy całych rzesz wielbicieli wśród łódzkich kinomanów? Jeśli dodamy, że rzecz dzieje się na dworze cesarza Józefa w splendorze dawnych wyszypanych fraków, powiewających żabotów i koronkowych mankietów, gdy zapewnimy czytelników że Xenia Desni w małym kapelusiku noszonym modą ówczesną „na bakier”, na pełnej loków głowie i w szerokiej krypolinie wygląda jeszcze bardziej zachwycająco, niż zwykle — to czy powodzenie tego filmu nie będzie przesądzone?

Harremu i Xenii sekunduje Livio Pavanelli i cała wierna rzesza satelitów Harry Liedtkiego, których wyraziste twarze znamy z licznych filmów i wszyscy lubimy.

Akcja rozgrywa się w atmosferze dworskich intryg, miłości, miłostek i romansów. Harry jest cesarzem, a Xenia biedną szewcówką. Cesarz kocha szewcówkę i podaje się za swego własnego lokaja. Miłość tych dwojga tak różnych społecznie jednostek jest smutna i bolesna i tylko niekiedy zdradza momenty radości i wesela.

Jednak filmy z Harry Liedtke nigdy smutne nie bywają; za wsze są miłe i pogodne. Czasem wruszają, jednak nigdy nie zasnucają.

**Szczególne wyróżnienie min. spr. wewn. dla superfilmu polskiego „Tajemnica Starożytności Rodu”**

Na podstawie § 2 Rozp. Minist. Spr. Wewn. z dnia 11.IX 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 86 poz. 759) zakwalifikowano film „Tajemnica Starożytności Rodu” jako etyczny i artystyczny. Główną rolę tego filmu, którego scenarjusz napisał Stefan Kiedrzyński, kreuje królowa ekranu polskiego, Jadwiga Smorsarska wraz ze swym partnerem, niezrównanym amantem, Jerzym Marrem. Szczególne to wyróżnienie przypisać należy wybitnym walorom, jakie pod każdym względem ten film posiada. Dzięki niemu polska sztuka filmowa podniosła się do poziomu europejskiego.

**KOŁO B. WYCHOWANKÓW ZAKŁADÓW OPIEKUŃCZYCH.**

W ubiegłą niedzielę odbyło się w lokalu biblioteki młodzieży polskiej przy ul. Ks. Skorupki nr. 3 zebranie organizacyjne koła b. wychowanków łódzkich zakładów opiekuńczych.

Ogółem obecnych było 40 osób z pośredni bytych wychowanków miejskich oraz społecznych zakładów opiekuńczych.

Po zagajeniu wygłoszono referat p. t. „Podstawy pracy społecznej młodzieży” i „O nowej pracy na najbliższą metę”, a wreszcie wybrano komisję statutowo-organizacyjną, która m. in. przygotowuje zjazd b. wychowanek i wychowanków wspomnianych zakładów opiekuńczych w okresie świąt Bożego Narodzenia.

**SKOŁA GIMNASTYKI IRENY PRUSICKIEJ.**

Z powodu stale wzrastającego napływu uczenie zostały otworzone różnoległe klasy. Przed i popołudniowe lekcje gimnastyki higienicznej dla pań, rytmicznej dla dzieci, tanecznej dla panienek. Nowa klasa tańca zespołowego. Kurs wieczorowy. Sekretariat (Piotrkowska 57, tel. 14-84) wysyła bezpłatnie ilustrowane prospekty. Posiadając obecnie 12 klas, szkoła jest w stanie umieścić każdą nowoprzychodzącą uczennicę do klasy odpowiadającej jej wiekowi, umiejętnościom i wyznaczeniom. Lekcje odbywają się w obszernym, ciepłym i wygodnym lokalu przy ul. Karola 4, parter, front. Tel. 2-21.

**Zapisujcie się na członków L. O. P. P.**



## Wzmożenie obrotu czekowego wpłynełoby na odprężenie ciasnoty gotówkowej

Na łamach wczorajszego „Głosu Polskiego” zwróciliśmy uwagę na katastrofalne zjawisko głodu pieniężnego w Polsce. Sytuacja w ostatnich dniach bynajmniej nie uległa poprawie, bo pierwsza połowa października upłynęła pod znakiem wzmagającej się ciasnoty gotówkowej.

Wchodzi tu bowiem w grę oprócz poruszonych już przez nas zjawisk, również i zmniejszenie dyskonta w Banku Polskim o blisko 19 milj. zł.

Sprawa głodu gotówkowego w Polsce stała się ostatnio tematem ożywionej dyskusji w kołach fachowców, publicystów gospodarczych itd.

Całokształt tej sytuacji spręcy zowią na łamach prasy dyrektor wydziału kredytowego Banku Polskiego p. Kozieł.

Według tej opinii głód gotówkowy spowodowany został, jeżeli chodzi o wieś, dużym zapotrzebowaniem gotówki przez rolników. w miastach zaś — ruch budowlany. Słusznie pocytuje dyr. Kozieł przedłużanie terminów wekslowych za zjawisko niepokojące. Dochodzi bowiem do tego, że weksel 3-miesięczny zaczyna być w przemyśle włókienniczym traktowany jako gotówka, co dowodziłoby nadprodukcji przemysłowej.

Niezwykle ciekawe uwagi zamieszcza „Krakowski Kurjer Ilustrowany” który do całokształtu przyczyn głodu gotówkowego do rzuca następujące dane:

Na dzień 30 czerwca 1928 r.

było według statystyki urzędowej w obiegu banknotów i bilonu na kwotę 1,434 milionów zł. faktycznie w obiegu była maksymalnie połowa tej kwoty. Reszta około 660 milj. zł. uwięziona była w następujących pozycjach, obliczonych według statystyki urzędowej.

I tak znajdowało się w milionach złotych:

- 1) w skarbcu państwa jako rezerwa skarbową, stan 31.III 1928 — 57.4;
- 2) w P. K. O., stan 31.V 1928 — 46.—;
- 3) w Banku Gospodarstwa Krajowego, stan 30.VI — 62.932;
- 4) w Banku Rolnym, stan 30.V — 6.—;
- 5) monopol spirytusowy połowa obrotu miesięcznego — 16.—;
- 6) monopol spirytusowy, połowa obrotu miesięcznego — 42.—;
- 7) P.K.P., połowa obrotu miesięcznego — 55.—;
- 8) poczta telegr., połowa obrotu miesięcznego — 8.—;
- 9) w kasach sądowych, depozyta, kasy sieroce, nieobjęte masy spadkowe minimalne — 15.—;
- 10) martwa ręka: skarbanki, ofiary w gotówce, nieskonsumowane dochody i rezerwy gotówkowe wszystkich związków religijnych — 30.—;
- 11) opieka społeczna: 244 kas chorych, obowiązkowe ubezpieczenie funduszu bezrobocia, zakłady ubezpieczeń od wypadków, zabezpieczenie pracowników umysłowych — 30.—;
- 12) w kasach spółek akcyjnych (wedle zamknięcia rachunków z r.

1926) gotówką — 150.—;

- 13) w kasach banków akcyjnych — 53.—;
- 14) w kasach spółdzielni kredytowych — 2.—;
- 15) w kasach oszczędności — 10.—;
- 16) w kasach banków komunalnych — 2.—;
- 17) w kasach komun.: gminnych, magistrackich powiatów, związków wojewódzkich — 30.—;
- 18) w kasach wojskowości, kasy podręczne wszystkich formacji, warszt. intendentur — 35.—;
- 19) banknoty zagranicą i w Gdańsku — 30.—.

W ten sposób około 700 miljon. zł. stale znajduje się w całym szeregu urzędów i dlatego kwoty te nie mogą być zaliczone do wolnego obiegu gotówkowego. Jeżeli zaś weźmiemy pod uwagę, stwierdza „Kurjer”, że duże kwoty tezauryzowane są bezplodnie na wsi i w miastach w związku z małym zaufaniem do banków, wówczas można stwierdzić, że wolno obiegająca gotowizna nie wynosi więcej niż jedną trzecią ogólnego obiegu pieniężnego, t. j. zaledwie około 500 milj.

„Kurjer” wysnuwa więc z sytuacji tej wniosek, że nie należy zwiększać obiegu banknotów, ale podając energiczną propagandę obrotu czekowego i uchwycenia wszystkich oszczędności w kasach i w bankach, skoncentrowania tej gotówki na rachunkach w Banku Polskim, aby mógł nimi rozporządzać tak, jak gotówką.

## Przed wyborami do izby przemysłowej Kto i jak będzie głosował?

W niedzielę, 28 b. m., odbędą się wybory do izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.

Główna komisja wyborcza ogłosiła przepisy, dotyczące głosowania.

Każdy głosujący składa jedną kartę, z wyjątkiem tych, którzy głosują w imieniu osób prawnych, posiadających więcej niż jeden głos.

Karta do głosowania zawierać winna nazwiska i imiona osób z pośród mających prawo wybieralności i w ilości, odpowiadającej danej grupie.

Karta może być wypełniona odręcznie, bądź sposobem mechanicznym, jak to drukiem, pismem maszynowym i t. p.

Przed rozpoczęciem głosowania, urny, odpowiadające każdej grupie zostają opieczętowane, każdy głosujący po stwierdzeniu jego prawa do głosu otrzymuje kopertę ostemplowaną, względnie kilka kopert, o ile ma prawo od-

dania kilku głosów.

Nieważne będą głosy, oddane do koperty nieostemplowanej urzędowo, lub oznaczonej jakimś znakiem szczególnym, karty do głosowania puste, karty zawierające jakieś dopiski, jak np. podpisy, karty zawierające nazwisko osoby nie wybieralnej, karty zawierające więcej nazwisk, niż w danej grupie jest osób wybieralnych.

Po głosowaniu odbędzie się posiedzenie głównej komisji wyborczej, która ustali wyniki głosowania, przyczem komisja główna decyduje ostatecznie co do unieważnienia poszczególnych głosów.

Radcami zostają osoby, które w każdej kategorii wyborczej otrzymają względną większość głosów i tak samo zastępcami radców zostają osoby, które po wybranych uzyskały kolejno większą ilość głosów, przyczem ilość zastępców odpowiada ilości wybranych radców. (b)

## 1 dolar = 139 lewów

### Reforma pieniężna w Bułgarii

Obecnie, kiedy Liga Narodów powzięła przychylną decyzję w sprawie przyznania Bułgarii pożyczki zagranicznej, sprawa bułgarskiej reformy pieniężnej weszła w stadium realizacji.

Stabilizacja waluty bułgarskiej nastąpiła właściwie już przed 5 laty, bowiem lew utrzymuje się już od roku 1923 na jednym i tym samym poziomie (1 dolar równa się 139 lewów). Kurs ten wzięty zostanie pod uwagę przy ostatecznym ustalaniu bułgarskiej jednostki monetarnej.

Reorganizacja bułgarskiego Banku Narodowego, który przekształcony być ma w prywatne towarzystwo akcyjne, nie zostanie przeprowadzona natychmiast, lecz

## Płatności podatku dochodowego

### winny być rozłożone na raty

1-go listopada przypada termin płatności podatku dochodowego według nakazów płatniczych rozestanych w swoim czasie do płatników przez urzędy.

Również 1 listopada rozpoczyna się termin wykupienia świadectw przemysłowych co utrudnia możliwości płatnicze kupców i przemysłowców.

W związku z tem organizacje kupieckie zwróciły się do ministerstwa skarbu z memorjałem, wskazując na konieczność rozłożenia podatku dochodowego na 2 raty, z których pierwsza zapłacona byłaby 1-go listopada, a druga 1-go grudnia.

Takie ułatwienie zaoszczędziłoby władzom wiele kłopotu, albowiem wiele firm uniknęłoby konieczności doprowadzenia do sekwestrów i zaległości.

## Wykupowanie świadectw przemysłowych

### unormowane zostanie przez min. skarbu Nowa instrukcja ministerjalna ustali podział przedsiębiorstw na kategorie

Z początkiem listopada rozpocznie się w sprzedaż świadectw przemysłowych i handlowych na rok kalendarzowy 1929.

Dotychczasowa praktyka skarbowo-administracyjna wykazała, że system obecny, ujęty w rozporządzeniu wykonawczym do ustawy o podatku przemysłowym od obrotu wymaga korekty. Wprawdzie wymagana jest nowelizacja całej ustawy, stać się to jednak może jedynie w drodze ustawodawczej. Natomiast pewne szczegóły, znajdujące się w ramach uprawnień ministra skarbu mogą być zreferowane bez naruszenia ustawy.

W ministerstwie skarbu odbywają się narady i konferencje nad projektem obszernej instrukcji, która będzie rozesłana do wszystkich izb i urzędów skarbowych w ostatnich dniach b. m.

Instrukcja ta ma w drodze doróżnej zlikwidować szereg niepotrzebnych zgoła i zbędnych po-

przednich zarządzeń i posunięć władz skarbowych, które wprowadziły chaos w dziedzinie zaopatrywania przemysłowców i kupców w świadectwa przemysłowe.

Chodzi przede wszystkim o dokładne ustalenie wielkości i charakteru przedsiębiorstw, obowiązanych do wykupienia pewnej kategorii świadectw.

Instrukcja opracowana dokładnie określi według branż jakie przedsiębiorstwo jaką kategorię ma opłacić.

Instrukcja omówi również stosunek władzy skarbowej do wyroków sądów, orzekających na podstawie art. 113 ust. w sprawie przekroczeń z tytułu art. 98 mia nowicie w wypadkach prowadzenia przedsiębiorstwa bez świadectwa przemysłowego, lub na podstawie świadectwa niewłaściwej kategorii. Jak wiadomo władze skarbowe uznawały wyroki.

## Rynek pieniężny

### Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

**GOTÓWKA**  
Dolary 8.89

**CZEKI**  
Holandia 357.45  
Londyn 43.25  
Nowy Jork 8.90  
Paryż 34.83 i pół  
Szwajcaria 171.56  
Sztokholm 238.35  
Wiedeń 125.34  
Włochy 46.71  
Marka niemiecka 212.40

**AKCJE**  
Handlowy 120.—  
Zachodni 32.50  
Polski 173.50, 173.25  
Zarobkowy 80.—  
Częstocice 52.—  
Węgiel 99.25  
Modrzewów 35.50, 35.—  
Parowoz 32.50  
Starachowice 45.75  
Zawiercie 20.50  
Spirytus 25.—  
Firtley 63.—  
Lilpop 37.50  
Ostrowieckie, Serja I. B. 113.—  
Rudzi 39.—  
Zieloniewski 152.—  
Borkowski 16.—

**PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE**

Dolarówka 98.—  
5 proc. komwersyjna 67.—  
5 proc. komw. kolejowa 60.75  
Dolarowa 85.25  
Kolejowa 102.50  
8 proc. B. Kom. 89.25 89.—  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 49.25, 48.50  
5 proc. m. Warszawy zł. 56.—, 55.75  
8 proc. m. Warszawy zł. 69.25, 68.50  
10 proc. m. Radomia 72.50, 72.—

**LECZNICA**  
Lekarzy Specjalistów i Gabinet Dentystyczny  
ul. Piotrkowska Nr 62  
tel. 31-53.

Wszystkie specjalności. Lamy kwarcowe. Elektryzacja. Roentgen. Analizy. Wizyty na mieście.

**PORADNIA WENEROLOGICZNA**  
Lekarzy - specjalistów  
ZAWADZKA 1

czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedzielę i święta od 9—2 pp. leczenie chorób wenerycznych, moczopiętych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.

Konsultacja z neurologiem i urologiem.  
Gabinet światło-leczniczy  
Kosmetyka lekarska  
Oddzielnia poczekalnia dla Kobiet.  
PORADA 3 Zi.

**Dr. M. Wolfson**  
Wschodnia 17  
tel. 28-83  
powrócił.

**ZARZĄD „KARLONI” SP. AKC. DLA HANDLU I PRZEMYSŁU**  
L. Keilson i K. Kabaker w Łodzi

zawiadamia P. P. Akcjonariuszów, że dnia 20 listopada 1928 r. o godzinie 6-iej popołudniu w biurze Zarządu przy ul. Wschodniej Nr. 76 w Łodzi odbędzie się

## Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

- z następującym porządkiem dziennym:
1. Wybór przewodniczącego.
  2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie majątkowego bilansu brutto, sporządzonego na dzień 1 lipca 1928 r., stosownie do Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. Ust. Nr. 38, poz. 352).
  3. Podział nadwyżki z prerachowania, powiększenie tą drogą kapitału zakładowego i innych kapitałów własnych i w związku z tem zmiana odnośnych paragrafów statutu.

**4-o pokojowego MIESZKANIA**  
ze wszelkimi wygodami poszukuje w centrum miasta.

Oferty sub „A. M.” do Adm.

**Dr. J. POLAKOW**  
Choroby dzieci  
Konstantynowska 37a, tel. 39-75  
powrócił.

**LECZNICA**  
Lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Ryнку Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przystanku tramw. oabianickich przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od 9 rano do 7-iej po poł. Szczepienie ospy analizy (mocz, katu, krwi, płwocin etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote. Wizyty na mieście Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetlanie lampą kwarcową. Roentgen. Żęby sztuczne, korony złote platynowe i mosty w niedziele i święta do godz. 2 po poł.



## Walka o mistrzostwa ligowe „Wisła” zdobędzie mistrzostwo. -- Kto spadnie do A klasy

Mistrzostwa ligowe zbliżają się już ku końcowi i wiele straciło na sile atrakcyjnej, bowiem zagmatwana sytuacja na czele tabeli, a także i na szarym jej końcu została definitywnie wyjaśniona. Do rozproszenia mroków niepewności przyczyniły się wyniki osiągnięte ubiegłej niedzieli. Z trudem wywalczono, choć w zupełności zasłużone zwycięstwo Wisły nad Pogonią utorowało krakowianom drogę do tytułu mistrza. Obecnie Wisła prowadzi jednym punktem przed Wartą, ma jednak o jedną grę mniej, a więc mniej straconych 3 punkty. Prawdopodobnie różnica ta utrzymana zostanie już do ostatniej chwili, gdyż Wisła ma jeszcze do rozegrania mecze ze stosunkowo słabszymi od siebie przeciwnikami, a więc: z Turystami, Śląskiem, Ł. K. S. i I. F. C. Drużyny te nie będą miały zbyt wiele do powiedzenia, jedynie I. F. C. należy traktować poważniej, gdyż rewanżowe spotkanie rozegrane będzie w Katowicach.

Warta, tracąc zbyt wielką ilość punktów na wyniki remisowe (aż 8) utraciła już wszelkie szanse do pierwszego miejsca, tembardziej, iż w pozostałych spotkaniach natrafia na o wiele groźniejszych przeciwników niż Wisła, a więc: Legię, Czarnych i Turystów; w spotkaniach tych Warta musi zdobyć dalsze punkty, bowiem jej stanowisko wicemistrza może być poważnie zachwiane, a nawet utracone na korzyść Cracovji lub Legji.

Dwie bliźniacze drużyny te zajmują dziś niemal identyczne pozycje w tabeli; różnica dwu punktów na korzyść Cracovji przy jednej grze mniej rozegranej przez Legię utrudniają przewidywanie co do ostatecznego układu sił: Legja ma jeszcze przed sobą dość ciężkie mecze (Wartę, Polonię, Czarnych i Ruch), Cracovję natomiast czekają spotkania z I. F. C., Ł. K. S. i Czarnymi.

Dalszą grupę stanowią Pogoń, I. F. C., Polonia. Z drużyn tych największe widoki poprawienia pozycji posiada obecnie I. F. C., lecz razem z tem katowiczanie oczekują bardzo ciężkiego spotkania. I. F. C. walczyć musi z Wisłą, Cracovją, Pogonią, a więc z potentatami piłkarstwa polskiego, poza tem jeszcze ze Śląskiem i nieobliczalną Warszawianką.

Dla drużyn lwowskich ubiegła niedziela była fatalną. Walczono na trzech frontach i poniesiono trzy klęski, w tem dwie tem dotkliwsze, że zadane na własnym terenie. Ł. K. S., bijąc Czarnych, umocnił swą niepewną pozycję, zwycięstwo Turystów nad Hasmoną zapewniło mu byt w ekstraklasie a jednocześnie pogrzebało ostatecznie Hasmonę, los której obok Śląska i T. K. S. jest już przesądzony. Końcowe trio to już dziś nie jest w stanie uchronić od spadku do klasy A.

Turyści zajmują obecnie 8-me miejsce w tabeli, za nimi postępują Czarni, Warszawianka i Ruch. Drużyna Czarnych ma jeszcze 6 meczów do rozegrania, a więc olbrzymie szanse na wyprzedzenie fioletowych. Warszawianka okazała się w tym roku prawdziwym dzieckiem szczęścia: zdobywanie przez nią punktów na najsilniejszych zespołach zdumiewało wszy stkich. Szczęściu przypisać należy jej sukcesy i pozostanie w lidze, bowiem poziom gry tej drużyny w porównaniu do innych zespołów przedstawia zbyt wiele do życzenia. Odosobniony kroczy Ł. K. S. przy 20 zdobytych punktach.

Łódzkie drużyny mają do rozegrania jeszcze 5 spotkań, z czego 2 przypadają na Turystów (Wisła, Warta), trzy zaś na Ł. K. S. (Warszawianka, Cracovja, Wisła). Wszystkie mecze te przypadają na boiska zamiejscowe. W Łodzi natomiast rozegrane zostanie jedyn-

nie spotkanie Turyści — Ł. K. S., które będzie dla nas zamknięciem sezonu ligowego. Mecz tego ze zrozumiałym zainteresowaniem i niecierpliwością wyczekują wszyscy, którzy choć troszkę interesują się sportem. Wyniku przewidywać nie sposób. Zdaje się większe szanse zwycięstwa posiada Ł. K. S., bowiem osłabienia fioletowych brakiem Karasiaka nie można porównać z utratą Gałęckiego przez Ł. K. S., pozatem atak Ł. K. S-u jest szybszy i groźniejszy pod bramką, aniżeli napastnicy fioletowych, którzy zwykle są najsłabszą częścią drużyny. Wreszcie forma drużyny Ł. K. S. i osiągnięte ostatnio przez nią

wyniki dają im szanse powodzenia.

Sensacyjne spotkanie Turystów z Ł. K. S. odbędzie się w najbliższą niedzielę o godz. 2 m. 30 po południu na boisku W. K. S. Jako przemeecz rozegrane zostanie towarzyskie spotkanie między klubami pracowników zjednoczonych zakładów przemysłowych K. Scheiblera i L. Grohmana — Turyści II. Będzie to pierwszy oficjalny występ drużyny „kjednoczonych” na zielonej murawie. Dotychczasowe wyniki osiągnięte w meczach treningowych przynosiły im zwycięstwa, ciekawe więc jak też wypadnie oficjalna próba sił.

### Mistrz boksu Tunney



odpywa obecnie podróż poślubną ze swą żoną, którą poślubił dnia 3 b. m. Na zdjęciu widzimy jego przybycie do Neapolu. Żoną jego jest córka znanego milionera nowojorskiego Laudera

### Co usłyszymy dziś przez radio?

- Warszawa (1111) — 12.00. Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.
- 15.00 — Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram.
- 16.00. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17.00 — „Wśród książek” — przegląd najnowszych wydawnictw — omówi profesor Henryk Meścicki.
- 17.35 — Odczyt p. t. „Stosunek samorządu do państwa” — wygłosi dr. Józef Bek.
- 18.00 — Audycja literacka. Transmisja z Wilna.
- 19.00 — Rozmaitości. Występ p. Wł. Waltera.
- 20.10 — „Romantyka muzyczna XIX wieku” (odczyt IV) — wygłosi prof. S. Niewiadomski.
- 20.30 — Koncert wieczorny, kameralny, poświęcony muzyc. czeskiej.
- 22.30 — Transmisja muzyki tanecznej z sali Malinowej hotelu „Bristol”.
- Monachjum (535) — 20.45 — Utwory skrzypcowe (Sonata A-dur Br. hmsa, „Hymn do słońca” Kor-
- sakowa, Drobne utwory Suka i Kreislera).
- Stuttgart (379) — 20.00 — Muzyka kameralna (Kwartety smyczkowe: Mozarta Es-dur i Beethovena F-dur, Cztery pieśni z towarzyszeniem kwartetu Kleina)
- Dawentry Exp. (491) — 16.00 — Koncert (Uwertura „Tannhauser” Wagnera, Muzyka wieczorna Grabnera, Koncert fortepianowy Czerepłina, Symfonia D-moll Dworzaka).
- Hilversum (1071) — 19.55 — Koncert (Symfonia Haydna, Sinfonietta Janacka, Koncert skrzypcowy Mendelssohna „Uwertura „Śpiewacy Norymberscy” Wagnera)
- Rzym (447) — 20.45 — Operetka Falla „Księżniczka dolarów”
- Wiedeń (517) — 19.30 — Opera Gounoda „Faust”
- Sztokholm (454) i Motala (1380) — 20.30 — Koncert (Uwertura Glucka, Koncert fortepianowy C-moll Beethovena, Szkice flamandzkie Brussalmana)

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch. Tel. 13-84.

### SALA FILHARMONJI

Dzisiaj o godz. 8.30 wiecz.

## gra

### EGON

# PETRI

Znakomity pianista—wirtuoz

Szczegóły w programach.

Bilety sprzedaje Kasa Filharmonji.

### Mistrzostwa Austrii i Węgier

Wiedeń: Mistrzostwa Austrii przyniosły zasłużone zwycięstwo faworytów, których słaba pozycja w tabeli ligowej jest wynikiem jedynie nie wielkiej ilości rozegranych gier.

Rapid i Admira, mianowicie rozgromiły swych przeciwników Florisdorfi i Wacker w identycznym stosunku 5:1 i dowiodły znowu, że miejsce ich jest na czele tabeli ligowej.

Do swej formy z przed paru lat wyraźnie powraca Austria (dawniej Amatorzy), która pokonała tak groźnego przeciwnika jak Wiedeń w stosunku 2:0.

Wielką niespodzianką było dalsze zwycięstwo Nicholsonu. Nowicjusza I ligi, nad Slovanem. Wreszcie Hertha pokonała BAC 1:0, co świadczy o niej zbyt pochlebnie.

W mistrzostwie prowadzi Austria i WAC po 8 pkt. przed Nicholsonem i Admirą. Przedostatnie miejsce zajmuje Rapid. Już teraz w beznadziejnej sytuacji znajduje się BAC, gdyż nie zdobył dotąd żadnego punktu.

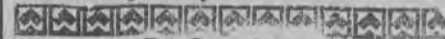
W II lidze na pierwszy plan wybija się Hakoah, prowadząc na

dal bezkonkurencyjnie, bardzo słabo natomiast prezentuje się pierwszoklasowy jeszcze w ub. roku Simmering, który i w II lidze jest na ostatnim miejscu.

Budapeszt:

W mistrzostwie Węgier bardzo słabo spisuje się Sobarja, jedna z czołowych w r. ub. drużyn I ligi. Tym razem pokonał ją nawet debiutant ligowy Somogay w stosunku 2:1.

Hungaria osiągnęła z Ujpestu tylko remis 3:3, natomiast Ferencvaros po słabej grze pokonał III obwód 3:0 i inne wyniki. Nemzeti — Bastia 3:1, Kispesti — Vasas 2:1. Prowadzą w tabeli Hungaria i Nemzeti po 8 pkt.



Lek. dent.

## B. Abowa

powróciła

Przyjmuje od 4—7-jej p. p.

Piotrkowska 58

### Kto będzie sędzią na meczu ŁKS-Turyści?

Dowiadujemy się, że kandydatami na niedzielny mecz Turyści — ŁKS są pp. Baran z Poznania i Krukowski z Warszawy. Ze względu na zatarg Turystów w ub. roku z kpt. Baranem w Poznaniu, spodziewać się należy, że meczem kierować będzie p. Krukowski. Turyści, którzy są gospodarzami tego spotkania zarządziłi przed sprzedaż biletów w firmie Restel, ul. Piotrkowska 84 i w restauracji „Tivoli”.

### O czym mówią we Lwowie

Podczas ostatniego pobytu Turystów we Lwowie szeroko rozprawiano na temat meczu ŁKS-Polonia.

Członkowie zainteresowanego klubu zupełnie otwarcie starali się udowodnić, iż zwycięstwo ŁKS było dziełem cichego porozumienia obydwu klubów.

W związku z tem ma być podobno wniesiony do ligi protest. Ile w wersjach tych kryje się prawdy wiedzają ci, którzy byli obecni na meczu ŁKS-Polonia.

### SALA FILHARMONJI

Sroda dnia 31 października o g. 8.30 wiecz.

Jedyny wykład wyłącznie dla Kobiet

## ELZA FORSTMANN

z Kolonji

Sławna Literatka i Hygienistka

wygłosi prelekcję na temat:

### „Życie erotyczne Kobiet --- Siła seksualna i odmłodzenie”

TEZY WYKŁADU:

Jak zachować miłość mężczyzny? — Czego kobieta nie wie, a co każda wiedzieć musi. — Zazdrość i jej zwalczanie. — Dlaczego mężczyzna staje się niewiernym? — Czem działa kobieta na mężczyznę? — Fizyczna i duchowa miłość kobiety. — Macierzyństwo i radość macierzyństwa. — Neurastenja kobiety i związek z organizmem. — Seksualna bezinteresowność kobiety i jej przyczyny. — O higienie i odmłodzeniu ciała i duszy kobiecej. — Jak kobieta najlepiej przeżywa wiek przejściowy? — Choroby wieku przejściowego i ochrona przed nimi. — Dlaczego niektóre kobiety tak wcześniej się starzeją? — Jak usunąć błędy piękności, zmarszczki, zbytnią otyłość i t. d.? — Jak zdobyć piękną linję? Wypadanie włosów i jego przyczyny.

Tylko dla Pań powyżej lat 18.

Mężczyznom bezwzględnie wstęp wzbroniony

Bilety w cenie od 1.50—7 zł. są do nabycia w kasie Filharmonji.

O wykładach, które p. Elza Forstmann wygłosiła kilkakrotnie w przepięknej sali koncertowej w Wiedniu (Wiener grosser Konzerthausaal) wypowiada się prasa wiedeńska m. in. w sposób następujący:

„P. Forstmann jest najlepszą prelegentką, która kiedykolwiek u nas mówiła. Wykład jej jest znakomicie przemyślany pracą, ona sama jest czemś więcej, niż mówczynią, — to co p. Forstmann daje na tem polu przewyższa wszystko cokolwiek wszystkie emancypantki i wszyscy rzecznicy praw kobiecych dotychczas propagowali. P. Forstmann rezygnuje z wszelkiego efektu retorycznego i wszelkiej uczoności, — doświadczenie jest jej najlepszym nauczycielem; — niezawodny instykt zdrowej kobiety jest jej najpewniejszym przewodnikiem. Wśród wielu bojowniczek praw kobiecych, które wystąpiły w ostatnich latach, jest p. Elza Forstmann jedną z tych rzadkich kobiet, na których odpowiedzialny człowiek polegać może”.





Dziś i dni następnych

Orkiestra pod dyrekcją R. KANTORA.

Wielka epopea miłości i poświęcenia!

Wielka epopea miłości i poświęcenia!

Potężny dramat w 12 aktach

z cyklu „MY PIERWSZA BRYGADA“ p. t.

# SZALENCY

W rolach głównych: IRENA GAWĘCKA, MARJAN CZANSKI, dyr. BOL. SZCZURKIEWICZ. Rewelacyjny ten film polski cieszył się kolosalnym powodzeniem przez szereg tygodni w 2 największych kinoteatrach Warszawy.

## Kino -Teatr PALACE

PIOTRKOWSKA 108

Orkiestra szmfoniczna pod kier. Z. SANDO MIERSKIEGO.

Na I-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.  
Początek seansów o godzinie 4 pp. w soboty i niedziele o godz. 1 pp.

Dziś i dni następnych!

## Józefina BAKER



wraz z całym zespołem „Folies Bergere“ wystąpi w najnowszej paryskiej rewji w kolorach w 45 odsłonach z udziałem Kamerowej, Kordina, Sergina i zespołu Fillersa.

p. t. Symtonja Kształtów  
II. Dziewczę a la Garconne  
Sampańska komedia w 10-ciu aktach z udziałem CARMEN BONI.

# PRZYMUSOWE LICYTACJE.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 7 listopada r. b między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości, u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

1 Ajzner E. Zgierska 12, maszyna do szycia	36 Czerecki R. Zgierska 103 meble	69 Hartman W. Franciszkańska 34, tremo	104 Leśniak J. Wrocławska 28, maszyna do szycia, meble	138 Stoldt K. Drewnowska 41-45, kasa ogniotrwała, meble
2 Berkorn M. Wolborska 30 meble	37 Cenderbaum S. Szkolna 33 meble	70 Herberg M. Fajfra 7, meble	105 Liszczynowa L. Trelenberga 39 kredens	139 Szczęsny, Brajara 18, 50 kg mąki pszennej
3 Borkensztajn J. Konstanynowska 38, meble	38 Ciurapski Sz. Drewnowska 71 urządzenie kuźni	71 Haber H. Konstanynowska 69 meble	106 Leśniak J. Wrocławska 28 meble	140 Skórka M. Wschodnia 22, meble, 200 metr. towaru
4 Czernikow M. Wschodnia 21 meble	39 Bergier H. Nowomiejska 17 otomana	72 Jasińska T. Pawia 2, meble	107 Lewkowicz Sz. Wesola 4, meble	141 Stopniowski Ch. Aleksandryjska 4, meble
5 Dymant B. Wschodnia 16 meble	40 Pinkus Działoszyński, Aleksandryjska 15, meble	73 Jachnik J. Pomorska 185, maszyna do szycia, kredens	108 Nadel M. Nowomiejska 27, meble	142 Szmidi J. Łagiewnicka 47, meble
6 Frydman L. Wschodnia 22 meble	41 Dimant J. Nowomiejska 29 meble	74 Jeżewicz St. Wesola 8, meble	109 Majer J. Pieprzowa 17, maszyna do szycia	143 Sznajd J. Otylji 21, szafa
7 Goldsztajn B. Wschodnia 6 tremo	42 Drajchorn A. Główna 61, tremo	75 Krzysztofiak A. Marysińska 34 2 worki mąki	110 Mantaj P. Pałacowa 5, maszyna do szycia	144 Satt B. Brzezińska 10, meble
8 Kapelusz J. Solna 7, meble	43 Danciger M. Bałucki Rynek 2 szafy	76 Kimelfeld E., Północna 12, meble	111 Olszer M. Pomorska 57, meble	45 Stasiok W. Spacerowa 10, meble
9 Kenig D. Wschodnia 26 meble	44 Epsztajn, Pomorska 19 meble,	77 Kimelfeld E., Północna 12, meble	112 Openchajm S. Gdańska 8, meble	146 Stark Fr. Pomorska 37, maszyna do pisania, meble
10 Kotek M. Konstanynowska 9 meble	45 Edelbaum Ch. Pomorska 57 meble	78 Kaufman Ch. Bałucki Rynek 4, meble	113 Opatowski M. Solna 6, meble	147 Sławiński St. i St. Trelenberga 8, meble
11 Peters M. Zachodnia 23 meble	46 Ekerman E. Brzezińska 16, szafa	79 Kon Jakób H. Aleksandryjska 13 meble	114 Orzechowska D. Marysińska 13 meble	148 Trubowicz F. Ogrodowa 9, meble
12 Putersznjt M. Bazarna 6, kredens	47 Frajdenberg Sz. Fajfra 24 meble	80 Kohn T. Aleksandryjska 13, meble	115 Popowski N. Szkolna 17, meble	149 Tenenbaum M. Północna 8, 4 paczki koronki
13 Rotbard L. Wschodnia 18 meble	48 Frajdenrajch Sz. Fajfra 24 meble	81 Kimelfeld E., Północna 12, meble	116 Pływacki A. Pomorska 25, meble	150 Torończyk A. Północna 2, towar
14 Sztajnfeld E. Konstanynowska 31 meble	49 Fidler W. Drewnowska 56, worek mąki	82 Krzysztofiak A. Marysińska 34, 2 worki mąki	117 Piotrkowska R. Ogrodowa 3, meble	151 Trubowicz F. Ogrodowa 7-11, fortepian, meble
15 Weintraub N. Konstanynowska 14, szafa	50 Frajdenrajch B. Nowomiejska 3, 1000 kg. skóry	83 Kujawiak A., Rogowska 7, waga	118 Perliński I. Łagiewnicka 18, maszyna do szycia, otomana	152 Torończyk I. Nowomiejska 20, meble
16 Wicińska A. Gdańska 11, wódki i likiery	51 Fangrad J., Brzezińska 45, meble.	84 Krakowska M. Pomorska 69, meble	119 Patykowski F. Piwna 13, szafa	153 Torończyk I. Nowomiejska 22, meble
17 Aptekarz W. Dolna 12, meble	52 Fajn Sz, Aleksandryjska 26 meble	85 Kowalski K. Targowa N. 9 meble	120 Pestrzyński Br. Pomorska 65, szafa	154 Trubowicz F. Ogrodowa 7-9-11 fortepian, meble
18 Amzel A. Nowomiejska 15 meble	53 Frajman I. Łagiewnicka 12, meble	86 Kornatowska C. Pomorska 118 meble	121 Patykowscy F. i L. Piwna 13 meble	155 Talman J. Nowomiejska 30, maszyna do szycia, meble
19 Ajzen S. Zachodnia 16 meble	54 Fajersztajn P. Szkolna 26, meble	87 Kalis F. Aleksandrowska 115, meble	122 Wolman W. Podrzeczna 7, paleta damskie i męskie	156 Urbanowscy W. J. J. i M. Zgierska 51, meble
20 Amzel L. Bałucki Rynek 3 szafa	55 Gold M. Szkolna 16, meble	88 Kibilski Wł. Przędzalniana 38, maszyna szewska	123 Piotrkowski R. Ogrodowa 3 meble	157 Wajnkranc M. Jerolimaska 8 meble
21 Brandt M. Nowaka 18, meble	56 Gałkin A. Gdańska 6, meble	89 Karpf E. Pomorska 19, meble	124 Podczaska A. Zgierska 146, maszyna do szycia, meble	158 Warszawski Sz. Drewnowska 6 meble
22 Bromberg J. Dolna 3, meble	57 Gebert Drewnowska 12 meble	90 Kałowski J. i Tauba Szkolna 4 meble, maszyna do szycia	125 Rotbard L. Jakuba 6, 2 szafy	159 weinsztajn J. Cereckiego 13, 2 rolwagi
23 Brodaty M. Franciszkańska 31 5 płyt marmur	58 Lipiński Antoni Zgierska 69, pianino, zegar, meble	91 Kapelusz Ch. Stodolniana 5 kozetka	126 Rzepnik H. Mauera 4, szafa	160 Wiślicki J. Pomorska 10, pianino, meble
24 Brzeziński A. Reja 3, szafa	59 Kaizerbrecht Ernest, Zgierska 69, fortepian, meble	92 Kospin W. Wrześnieńska 13, meble	127 Rajsbaum A. Szkolna 17, meble	161 Witelson J. Nowomiejska 28, maszyna do szycia, meble
25 Brzeczowski Fr. Piwna 23 meble	60 Kaizerbrecht Wilhelm, Zgierska 69, samochód osobowy „Ford“	93 Krajcer J. Zabia 7, skóra	128 Rychlińska J. Sadowa 12, maszyna do szycia	162 Wegner A. Pomorska 185, szafa
26 Buika Sz. Nowomiejska 21 meble	61 Wróblewski Moszek Nowo Miejska 21, kasa ogniotrwała, złoty zegarek z dewizką, 6 par firanek z metalowymi drążkami i różne meble	94 Kleiner J. Zgierska 42, maszyna do szycia	129 Rubinowicz L. Wolborska 29, toaleta	163 Wysocki K. Wolborska 40 meble
27 Blatt H. Gdańska 8, meble	62 Goldfarb I., Cmentarna 1 meble	95 Lewin N. B. Targowa 14, meble	130 Reichman J. Zórawia 9, meble.	164 Zytnicki J. Jakuba 16, meble
28 Biderman O. Rajtera 30, 100 chustek	63 Gerszt Ch., Pieprzowa 12, meble	96 Lewkowicz M. Zgierska 42, meble	131 Rapoport N. Północna 12, meble	165 Zytnicki J. Jakuba 16 meble
29 Brodaty M. Franciszkańska 15 meble.	64 Gerszenowicz R. Stary Rynek 9 meble	97 Lubochiński L. Wolborska 38 meble	132 Rotbard M. Jakuba 6, pianino	166 Zytnicki J. Jakuba 16, meble
30 Ciurapski Sz. Drewnowska 71 kowadło	65 Gord M. Zgierska 8, 8 stolików	98 Lajbusz N. Jakuba 6, meble	133 Renterowie H. i M. Aleksandrowska 47, szafa	167 Zelig G. Fajfra 9, meble
31 Czurapska St. Drewnowska 19 pianino, szafa	66 Grynblat L. Stary Rynek, herbata	99 Lubochiński J. Wolborska 38, meble	134 Rosner K. Franciszkańska 16, maszyna do szycia	168 Zajdenfeld B. Franciszkańska 17 meble
32 Cytryna M. Brzezińska 50, motor elektryczny	67 Herberg L., Cymera 9, meble	100 Lejbowicz N. Jakuba 6, meble.	135 Suliński A. Marysińska 9, maszyna do szycia	169 Zalcensztajn Sz. Berka Joselewicza 20, meble
33 Chajmowicz Sz. Aleksandrowska 18, meble	68 Harberg Z. Kielma 13 meble	101 Lipiński T. Lutomińska 19, maszyna do szycia	136 Szyft H. Nowomiejska 28, 600 mtr. towaru	170 Zieliński H. Zgierska 128, meble, maszyna do szycia
34 Chadzyński L. Nowaka 7 meble.		102 Lewkowicz Sz. Wesola 4, meble	137 Skosowski H. Nowomiejska 29 pianino, meble	171 Zelcer M. Szkolna 13, meble
35 Czarnociński M. Trelenberga 4 meble		103 Lewkowicz S. Wesola 4, meble		



